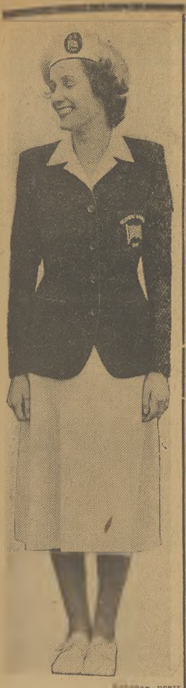


[illegible] press

W takim mundurze wystąpią brytyjskie uczestniczki Igrzysk Olimpijskich w Londynie

SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

ROK II NR 36 (74) PIĄTEK 4 CZERWCA 1948 CENA 15 ZŁ

Ekstraklasa

W WARSZAWIE
Legia - Polonia 1:0 (0:0)

W CHORZOWIE
Ruch - AKS 2:0 (1:0)

W BYTOMIU
Polonia - Rymer 3:1 (3:0)

W KRAKOWIE
Wisła-Garbarnia 4:0 (3:0)

W TARNOWIE
Cracovia-Tarnovia 1:1 (0:1)

W ŁODZI
ŁKS - Widzew 6:2 (4:1)

W POZNANIU
ZZK - Warta 2:0 (1:0)

Ruch i Polonia (Bytom) umacniają swe pozycje

Ubiegły czwartek w rozgrywkach ligowych stał pod znakiem pojedynków lokalnych rywali. Tym razem obeszło się bez większych niespodzianek. Zwyciężyli na ogół faworyci. Jedynie w Tarnowie Tarnovia i Cracovia podzieliły się punktami, co uważać należy częściowo za niespodziankę, zważywszy nieszczególną ostatnio formę Tar[illegible].

Leader tabeli Ruch utrzymał swą czołową pozycję przez zwycięstwo nad AKS. Wysoką swą pozycję utrzymała również bytomska Polonia, dzięki zwycięstwu nad Rymerem. Wisła przez wysokie zwycięstwo nad Garbarnią potwierdza tezę, że powraca do formy i pnie się znowu ku górze tabeli. W Poznaniu zwycięstwo kolejarzy nad Wartą nie powinno być uważane za niespodziankę, zważywszy słabą ostatnio formę zeszłorocznego mistrza Polski. Derby łódzkie zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem ŁKS.

Derby lokalne stolicy zakończyły się nieznacznym zwycięstwem Le[illegible].

Po uwzględnieniu tych wyników w tabeli nie zaszły poważniejsze zmiany, tylko Legia wymieniła [illegible] z Cracovią. Mimo porażki chorzowski AKS zdołał utrzymać dotychczasową pozycję.

Szczegółowa tabela z uwzględnieniem czwartkowych przedstawia się następująco (w nawiasach miejsce zajmowane przez drużynę po ub. niedzieli).

[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Polonia Warszawa	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Przekazanie agend ZPZS

W myśl dyrektyw Walnego Zebrania Związku Polskich Związków Sportowych nastąpiło już przekazanie agend ZPZS Komisji Organizacyjnej Centralnej Organizacji Zrzeszeń Sportowych w skład której weszli: przew. Gutowski (KCZZ), v-przew. sportowy Boski (TUR), v-przew. org. Nowak Jan (ZWM), v-przew. adm.-gosp. Foryś Czesław, sekretarz Nowakowski Alfr., członkowie — Szymkowiak, Hajto, mjr Braunic i mjr. Ferymiec.



Foto Węglowski

Niebezpieczny moment pod bramką ZZK w spotkaniu z Garbarnią



Foto Franckowiak (APD)

Jaźnicki walczy o piłkę podczas niedzielnego spotkania Polonia (Warszawa) — Tarnovia

Toboła zwycięża na Igrzyskach Bałkańskich

Belgrad. W Zagrzebiu rozpoczęły się w ramach Igrzysk bałkańsko - środkowo - europejskich zawody w zapaśnictwie. Na starcie stanęli najlepsi zawodnicy Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Jugosławii, Węgier i Wolnego Miasta Triestu.

W pierwszym dniu rozegrano spotkania w trzech najniższych wagach. Z Polaków wygrał jedynie Toboła w wadze koguciej, Rokita i Marcok ponieśli natomiast porażki.

Wyniki spotkań były następujące: w wadze muszej Schneeberger (Jugosławia) w 6-ej minucie pokonał Bruchewa (Bułgaria). Tarsiu (Rumunia) położył na łopatki Campigni (Triest). Silacsi (Węgry) pokonał na punkty Rokitę (Polska).

W wadze koguciej Bense (Węgry) zwyciężył na punkty Mogouryka (Jugosławia). Toyer (Rumunia) wygrał na punkty z Rimaren (Czechosłowacja). Toboła (Polska) w 7-ej minucie położył na łopatki Hilmana (Albania).

W wadze piórkowej Nikoloff (Bułgaria) zwyciężył na punkty Marcoka (Polska).

Majdloch walczy w Polsce

Katowice. Staraniem okręgowego zarządu związku b. więźniów politycznych odbędą się dwa interesujące mecze bokserskie, pomiędzy reprezentacjami Moraw (CSR) i Śląska. Pierwszy mecz odbędzie się w Katowicach w sobotę 5 bm. w hali targowej, a drugi mecz w niedzielę w Zabrzu o godz. 13 na stadionie miejskim.

Drużyna czeska przyjeżdża w bardzo silnym składzie. Asem atutowym tego zespołu będzie mistrz Europy i CSR Majdloch w wadze muszej, który w ostatnim meczu Europa — Ameryka odniósł zwycięstwo w pięknym stylu i był jednym z najlepszych reprezentantów. W drużynie czeskiej będzie walczył również mistrz Moraw i reprezentant CSR wagi ciężkiej Netuka. Przeciwnikiem Majdlocha będzie Kasperczak a Netuki — Szymura specjalnie sprowadzeni na te zawody. W reprezentacji Śląska walczyć będą ponadto: Rademacher, Grzywocz, Nowara.

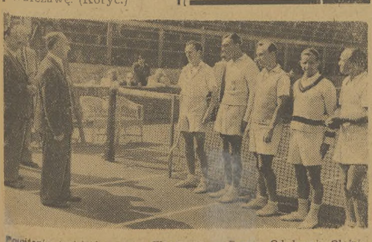
W tenisie
Warszawa — Praga 2:2

Mecz tenisowy Warszawa — Praga z powodu deszczu odkładany z dnia na dzień w rezultacie nie został zakończony. W ostatnim dniu Becka pokonał Olejniszyna 7:5, 6:3, 2:6, 6:4, a Skonecki Dostala 4:6, 1:6, 6:1, 6:2, 6:2. Gra podwójna Skonecki — Bełdowski, Becka — Dostal została przerwana w trzecim secie. Wyniki 3:6, 8:6, 3:3. Czesi opuścili już Warszawę. (Koryc.)



Foto Węglowski

Tak padła trzecia bramka dla Cracovii w niedzielnym meczu z AKS-em.



Powitanie tenisistów meczu Warszawa — Praga. Od lewej: Olejniszyn, Dostal, Becka, Skonecki i Bełdowski

Kolarze Ruchu zaproszeni na mistrzostwa Czechosłowacji

KATOWICE. Śląski Okręgowy Związek Kolarski otrzymał niezwykle zaszczytne zaproszenie dla swych zawodników na wzięcie udziału w szosowych mistrzostwach Czechosłowacji, które odbędą się w nadchodzącą niedzielę 6 bm. na trasie Ostrawa — Ołomuniec — Ostrawa, wynoszącej 260 km. GUKF i PZKol. wyraził zgodę na start kolarzy śląskich w tej imprezie. Ekipa Śląska będzie złożona z następujących zawodników: Wyglenda, Nowoczek, Paprocki i Glinka (wszyscy z Ruchu). Start nastąpi w niedzielę o godz. 5-ej rano w Ostrawie.

Jako rekompensatę za start zawodników śląskich Czesi przysyłają drużynę piłki rowerowej, która rozegra w Bytomiu mecz z jedyną w Polsce drużyną piłki rowerowej Siemianowiczanki (bracia Porębowie). Mecz ten odbędzie się w dzień zakończenia 7 etapu wyścigu kolarskiego dookoła Polski.

Najciekawsze imprezy

w kraju:

W STOLICY: spotkanie ligowe Legia — AKS oraz mecz bokserski Warszawa — Gdańsk.
W KRAKOWIE: mecz ligowy Garbarnia — Widzew oraz torowe krótkodystansowe kolarskie mistrzostwa Polski.
W ŁODZI: zawody ligowe ŁKS — [illegible] mecz ligi szczypiorniaka [illegible] — Polonia Warszawa.
W POZNANIU: mecz ligowy Warta — [illegible] oraz w dniu 8. 6 spotkanie piłkarskie o puchar ś. p. Kałuży Poznań — Kraków.
WE WROCŁAWIU: drużynowe mistrzostwa Dolnego Śląska w lekkiejatletyce.
W OPOLU: mecz ligi szczypiorniaka Leopolia — Zjednoczeni Byd[illegible].
W GROSZOWICACH: zawody ligi szczypiorniaka Chrobry Groszowice — AKS Chorzów.
W BYTOMIU: zawody ligowe Polonia — ZZK Poznań.
W ZABRZU: zawody bokserskie Śląsk — Morawska Ostrawa.
W CHORZOWIE: spotkanie ligowe Ruch — Rymer.
W GLIWICACH: akademickie mistrzostwa Polski w siatkówce panów oraz eliminacyjne zawody piłkarskie o mistrzostwo Śląska Opolskiego Plast — RKS Szombierki, oraz trójmecz II Ligi Żużlowej z udziałem Polonii Bytom, Legii Warszawa i Polonii Bydgoszcz.
W KATOWICACH: w sobotę mecz bokserski Śląsk — Morawska Ostrawa, w niedzielę mecz szczypiorniaka Tęcza Katowice — AZS Kraków i Pogoń — Cracovia, oraz zawody tenisowe Śląsk — Morawska Ostrawa.
W RYBNIKU: trójmecz motocyklowy II Ligi Żużlowej.
W JANOWIE: mecz piłkarski o mistrzostwo Śląska Naprzód Janów — Naprzód Lipiny.

za granicą:

BRUKSELA: Międzypaństwowy mecz piłkarski Belgia — Francja.
BUKARESZT: międzypaństwowy mecz piłkarski Rumunia — Węgry.
PRAGA: zawody lekkoatletyczne Praga — Białogród.
BRATYSŁAWA: zawody lekkoatletyczne Bratysława — Wiedeń.

— W wyścigu kolarskim XII etapu „Tour d'Italie" na dystansie Bolonia — Udine zwycięzcą został Conto, który osiągnął czas 7,44,50 godz. Drugim był Leoni, trzecim Coppi, czwartym Bartali, piątym Logli. W klasyfikacji ogólnej prowadzi Fiorenzo Magni z czasem 99.53 — godz., drugi Cechi, trzeci Vollpi, czwarty Brignole, piąty Cottur, szósty Bartali.

— Peter Zaferatos ciężkoatleta amerykański wyrównał rekord światowy w podnoszeniu ciężarów obu-rącz wynikiem 211 kg.

Przed Olimpiadą
Doskonałe wyniki lekkoatletów europejskich

HAGA. (tel.) Na zawodach lekkoatletycznych w Hadze (Holandia) zawodnicy holenderscy uzyskali kilka doskonałych wyników, świadczących o dobrej formie i intensywnych przygotowaniach do Olimpiady. Slijkhus uzyskał dobry czas w biegu na 5000 m 14 40,0 min., co jest drugim najlepszym tegorocznym wynikiem w Europie. Walsler pobił rekord Holandii w biegu na 3000 m. z przeszkodami czasem 8 31.7 min. Z innych wyników na podkreślenie zasługuje jeszcze wynik Kleyna na 100 m — 10,5 sek.

Z różnych stron Europy dochodzą coraz to nowe meldunki o przygotowaniach do Olimpiady w Londynie, wśród których znajdują się doskonałe wyniki, uzyskiwane przez poszczególnych zawodników. Notujemy najważniejsze z nich:

Blankers Koen uzyskała na 80 m przez płotki 11,4 sek., a na 100 m 11,9 sek. Sprinterzy holenderscy Klyn i Scholten uzyskali na 100 m czasy 10,5 i 10,7 sek. De Bruyn uzyskał w rzucie młotem 51,57 m, a w dysku 44,11 m. Zwaan na 110 m przez płotki uzyskał 15,2 sek., a Niesink w rzucie dyskiem uzyskała 39,85 m.

Z Rzymu donoszą, że Taddia w rzucie młotem uzyskał wynik 52,46 m, Peruconi 22 sek. na 200 m, a Albanese 15,1 sek. na 110 m przez płotki.

W Austrii Pilhatsch w skoku wzwyż osiągnął 1.95 m.

Z Moskwy donoszą, że Lewansanadze na 100 m uzyskał czas 10,7 sek, Kanaki 53.69 m w rzucie młotem. Dumbadze uzyskała w rzucie dyskiem 49,37 m, a Anokina w rzucie oszczepem 44 20 m.

Z Budapesztu donoszą, że Marosi na 400 m uzyskał wynik 49,8 sek., Garay na 1.500 m 3.56,2 min., Hires 3.56,6 a Villesi 3.56,8 min. Na 5.000 m Szilagyi miał wynik 14.52 min., Bacsfalvi 14.53,6 min.

GOETEBORG. (tel.) Na zawodach lekkoatletycznych odbytych ostatnio w Goeteborgu z udziałem kilku zawodników zagranicznych uzyskano następujące wyniki: 100 m— Danielsson 10,9 sek., 400 m — Reardon (Irlandia) 48,8 sek., 800 m — Ljunggren 1 55,2 min.

3.000 m.: 1) Reiff (Belgia) 8.32,8 min., 2) Nyberg (Szwecja) 8.34,2 min., 3) R. Andersson 8.36,4 min.

110 m. płotki: Lidman 15,1 sek., 400 m. płotki: R. Larsson 53,2 sek., 2) Storskrubb (Finlandia) 54,9 sek.

wzwyż: Widenfeld 1.91 m, dysk: Fransson 48.62 m., młot: B. Ericsson 53.84, 2) Linne 51.57 m.



Fragment międzypaństwowego spotkania w hokeju na trawie Węgry — Czechosłowacja

Zacięta walka lokalnych rywali o punkty

30 tys. widzów oglądało spotkanie rywali śląskich

HAJDUKI (Kl.). Derby śląskie, rozegrane na odnowionym stadionie Ruchu w Hajdukach w obecności rekordowej ilości około 30.000 widzów zakończyły się typowanym zresztą zwycięstwem Ruchu w stosunku 2:0 (1:0). Ogólny wynik tego spotkania, którym zresztą emocjonowali się liczni zwolennicy obu czołowych drużyn piłkarskich Śląska, przyniósł zwycięstwo Ruchowi zasłużenie, gdyż był on drużyną bardziej dojrzałą tak pod względem technicznym jak również pod względem kondycyjnym. W szczególności bardzo niebezpieczny był atak Ruchu, który mimo braku Cebuli spełniającego rolę obrońcy, był w każdej fazie gry przebojowy, bramkostrzelny, a przede wszystkim bardzo szybki i przez to trudny do upilnowania. Z tych powodów założenie gry defensywnej AKS-u i cofnięcie do roli trzeciego obrońcy Andrzejewskiego, a Pytla jako czwartego pomocnika nie dało spodziewanego rezultatu i mimo tak wzmożonej i przemyślnie skonstruowanej obrony AKS stracił oba punkty. Z obu stron było masę nie wykorzystanych sytuacji, przez co gra przez cały niemal okres czasu była niezmiernie ciekawa, trzymając widza w stałym napięciu, a przede wszystkim poziomem spotkania dostroiła się elegancka gra obu drużyn, w której może nieco gracze AKS-u, niepanując nad swym rozczarowaniem zagrywali czasem nieczysto. W każdym razie sędzia spotkania p. Sznajder nie miał ciężkiego zadania.

Pierwsza połowa należała bezsprzecznie do Ruchu. Wystąpił on w pełnym swoim składzie z wyjątkiem obrońcy i bramkarza, których zastąpili Cebula i Wyrobek. Od początkowego gwizdka Ruch grając z wiatrem uzyskuje wyraźną przewagę w polu i stwarza raz po raz niebezpieczne sytuacje pod bramką Mrugały. Przez 15 min. huraganowe ataki Ruchu nie dają rezultatu. AKS przez Muskałę i Spodzieję rewanżuje się sporadycznymi wypadami jednakże strzały nie są celne. Po doskonałych zagraniach Kubickiego oraz Cieślika Ruch uzyskuje prowadzenie ze wspaniałego strzału Alszera, który z odległości 20 m. nieuchronnie umieszcza piłkę w siatce, mimo interwencji Mrugały. Obie strony grają w dalszym ciągu bardzo ambitnie, jakkolwiek pod koniec pierwszej części gry AKS dochodzi do głosu i Spodzieja jak również Pytel kilka razy próbują bez skutku i szczęścia.

Druga część meczu rozpoczyna się w dalszym ciągu gwałtownymi atakami Ruchu, który w 4 min. omal nie zdobywa następnej bramki po strzale Przecherki. Szczęście sprzyja Ruchowi i w 2 min. później Alszer po przeboju podaje Cieślikowi, który główką zdobywa drugą bramkę w bardzo pięknym stylu. Po tej bramce AKS przechodzi do energicznych kontrataków, jednakże szereg doskonałych okazji w 17 min. oraz 22 min. Spodzieja nie wykorzystuje. Również i bomba Kulika nie znajduje drogi do bramki Ruchu. Na domiar nieszczęścia, jakie AKS może zanotować na swoim koncie następuje kulminacyjny punkt w 41 min., gdy Pytel nie wykorzystuje rzutu karnego i strzela w słupek.

Tysiące ludzi opuszczało stadion z pełnym zadowoleniem. Obie drużyny wykazały grę ambitną i stojącą na poziomie. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli zwycięzcy z uwagi na to, że utrzymywali przez cały czas otwartą grę, opartą na doskonałej współpracy poszczególnych formacji. W szczególności podobał się Kubicki na lewym skrzydle, Alszer i Przecherka. Cieślik był w cieniu, a Morys miał dobre zagrania. Bartyła wraz z obrońcami stanowili b. poważną przeszkodę dla AKS, który grając tylko trzema napastnikami w linii ataku nie mógł nic wskórać.

[illegible]

malnym swoim składzie zagrała ambitnie jednakowoż nieszczęśliwie. Andrzejewski odkomenderowany do pilnowania Alszera nie mógł jednak przeszkodzić temu graczowi w uzyskaniu bramek. Poza tym na poziomie grał Janduda oraz Gajdzik. Mrugała puszczonych bramek obronić nie mógł. W linii ataku AKS-u trudno kogoś wyróżnić. Najpracowitszym niewątpliwie był Pytel. Pracował w pomocy jakoteż pchał linię napadu do przodu i sam często był obecny pod bramką przeciwnika. Strzałowo był tak również jak i Spodzieja zupełnie nie dysponowany.

Bytomiacy utrzymali swą pozycję

BYTOM. — Polonia odniosła w pełni zasłużone zwycięstwo. Szkoda tylko, że po dobrze rozegranej pierwszej części zawodów, obniżyła loty po przerwie i pozwoliła sobie odebrać inicjatywę. Było bowiem tak: bytomiacy zabrali się z miejsca i umiejętnie do ofensywy, podyktowali ostre tempo i zepchnęli drużynę Rymera do obrony. Najlepiej zresztą, lepiej niż wszystkie sprawozdania i omówienia ilustruje przebieg tego meczu stosunek bramek. A więc 3:0 do przerwy i 0:1 po przerwie. Taki był właśnie obraz gry. Rymer był w drugiej części meczu drużyną atakującą, a Polonia gubiła się w hiperkombinacjach i nie umiała zebrać owoców sukcesu zdobytego przed przerwą. Wprawdzie ostatnie minuty gry znowu należały do miejscowych, to jednak widzieliśmy, iż w Polonii, zwłaszcza w linii napadu nic się nie kleiło.

Po ostatnim meczu Rymera (z Legią) spotkaliśmy się z zarzutami, że źle oceniamy formę i grę tej drużyny. Przekonaliśmy się wczoraj na drugiej próbie, że mieliśmy rację.

Rymer ma wiele zalet, jak bojowość, szybkość, kondycję, ale zespołowi temu niewątpliwie brak koncepcji. Wszystkie nawet te udane, akcje ofensywne, które widzieliśmy wczoraj w Bytomiu, noszą piętno improwizacji, nie kierowanej żadnym planem. Stąd też ta wyboistość na drodze ligowej kariery tej drużyny. Bardzo dobrze wypadł Chromik w bramce. Nie tylko nie ponosi winy za porażkę, ale w pierwszej połowie i pod koniec meczu, kiedy był stale atakowany, wykazał zimną krew i wyczucie sytuacji. Ustawia się też nienagannie. W drużynie rybnickiej trzeba wyróżnić Janika, Gajewskiego i wszędobylskiego Kurzeję. Inni na równym mniej więcej poziomie.

Polonia nie wytrzymała naporu przeciwnika w drugiej połowie meczu, kiedy gracze Rymera postawili wszystko na jedną kartę i, wcale nie speszeni zainkasowanymi bramkami, dążyli do zwycięstwa. Najlepiej wypadła w Polonii linia pomocy, a w niej Szmyd I. Z obrońców lepszy Komórkiewicz. W ataku, który stracił rozpęd przy stanie 3:0 słabo wypadł mało ruchliwy i trochę przyciężki Szmyd II, który powinien zrzucić trochę wagi. Bramkarz Wieczorkowski prezentuje się bardzo ładnie i zgrabnie, ale puścił strzał (wcale niegroźny) w sposób nie przynoszący zaszczytu. Nie powinno go to peszyć, jako że zaczyna dopiero uczestniczyć w ligowej młócce. Rutyna przyjdzie z czasem.

Sędzia zawodów p. Stopa z Krakowa naraził się kibicom obu stron zbytnią drobiazgowością i kilkoma błędami w orzeczeniach fauli i spalonych. Niemniej jednak dobrze było, iż hamował temperamenty graczy, zdradzających skłonności do brutalnej gry. Widzów, jak na dzień powszedni, bardzo dużo — około 10 tysięcy.

OBSERWATOR

35 minut doskonałej gry Wisły zadecydowało o zwycięstwie

Kraków (tel.). Wisła zasłużenie zwyciężyła Garbarnię w stosunku 4:0 (3:0). Wynik ten odpowiada przebiegowi gry. Do przerwy Wisła miała przekonywującą przewagę, a chwilami zagrania ataku Wisły były wprost koncertowe. Tak dobrze grającego ataku Wisły w tym sezonie nie widzieliśmy jeszcze. Podania jego były szybkie i krótkie, kończące się bardzo groźnymi strzałami. Jakubik nie miał dużego szczęścia i odczuwał wyraźny brak zrozumienia z obrońcami. Nie mógł obronić przepuszczonych bramek, a przy większym szczęściu napastników Wisły wynik mógł być 6:0.

Po przerwie gra zmieniła swój obraz, gdyż stroną przeważającą była raczej Garbarnia, która jednak prowadziła grę dosyć chaotycznie i nieskutecznie. Wisła w tym czasie opadła wyraźnie z sił. Na wyróżnienie w Garbarni zasługują jedynie: Nowak i Parpan II.

Bramki padły w następującej kolejności: W 7 minucie Kohut wykorzystał błąd obrońców Garbarni i ulokował piłkę w siatce. Następna bramka miała miejsce w 28 minucie, kiedy Filek strzela, lecz piłka odbija się od poprzeczki i dobiegający Kohut poprawia wynik. Najpiękniejsza bramka dnia padła w 43 minucie z rzutu wolnego, egzekwowanego z 20 metrów przez Gracza. Po przerwie w 25 minucie ten sam zawodnik podwyższył wynik do 4:0 z rzutu karnego.

Do przerwy Wisła nie miała słabych punktów natomiast po zmianie pól na wyróżnienie zasługują Kohut i Gracz. Sędziował Fronczyk z Tarnowa.

Pewne zwycięstwo ŁKS-u

ŁÓDŹ. (tel.) Piłkarskie derby Łodzi stały pod znakiem zdobycia dwóch cennych punktów. Zwycięsko zeszła z boiska drużyna ŁKS, która wygrała w stosunku 6:2, ustalając wynik niemal już przed przerwą, gdy prowadziła 4:1. Drużyny wystąpiły w następujących składach:

ŁKS — Szczurzyński, Włodarczyk, Kopera, Pegza, Karolek, Łuć, Hogendorf, Baran, Janoczek, Pietrzak, Sidor.

Widzew: Racz, Kopaniewski, Reszke, Stempel, Konarski, Słaby, Sadowski, Fornalczyk, Cichocki, Gbyl, Marciniak.

W drużynie ŁKS zabrakło Łącza i Łucia II w obronie. Całkiem niespodziewanie wybiegł na boisko stary piłkarz Pegza. Uważamy, że znacznie lepiej byłoby dla ŁKS dać kogoś z młodszych graczy, a przede wszystkim Sołtyszewskiego, niż sprawdzać wytrzymałość kondycyjną Pegzy, który po 15 minutach przestał istnieć na boisku, będąc kompletnie „spuchnięty".

ŁKS grał dobrze zespołowo i zasłużył na zwycięstwo, ale nie w takim stosunku. Widzew był drużyną ambitną i miał pod koniec pierwszej połowy meczu przewagę w [illegible]

W szóstej minucie Janeczek zdobył pierwszą bramkę z wolnego. W 15 minucie Łuć grając w pomocy, strzela do pustej bramki Widzewa. W 22 min. Janeczek zdobywa główką trzecią bramkę. Zanosi się na sromotną porażkę Widzewa, który jednak od tej chwili zaczyna grać coraz lepiej. Drużyna ŁKS opada z sił. Przewaga Widzewa uwidacznia się coraz bardziej. Wkrótce Gbyl zdobywa bramkę dla Widzewa. W 43 minucie Baran po wolnym, bitym przez Łucia ustalił wynik do przerwy 4:1.

Po zmianie stron w 10 minucie Baran zdobywa jeszcze jedną bramkę, zaś w 12 minucie Janeczek podwyższa wynik dla ŁKS. W 15 minucie Gbyl nie wykorzystał rzutu karnego. W 34 minucie Fornalczyk zdobył ostatnią bramkę dnia, ustalając wynik meczu.

Sędziował dobrze p. Olewski z Krakowa. Publiczności ok. 7.000.

Tarnovia mogła wygrać mecz

TARNÓW. (tel.)

Cracovia: Hymczak, Gedlek, Glimas, Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II, Różankowski I, Różankowski II, Szewczyk, Poświat, Bobula.

Tarnovia: Rychlicki, Pirych I, Barwiński, Burda, Kozioł, Dycjan, Streit, Rolk III, Pirych II, Kokoszka, Biniek.

Czwartkowy mecz o mistrzostwo ligi zadowolił 8 tysięczną publiczność, gdyż stał na dobrym poziomie i dał wszystkim zebranym dużo emocji. Tarnovia, w której wystąpili po półrocznej przerwie amnestionowani Pirych II i Kokoszka, nie podobna była do tej drużyny, którą oglądaliśmy na poprzednich meczach. Ci dwaj zawodnicy wprowadzili do gry dużo zapału i wpływali na składność akcji całego napadu. Pomoc i obrona gospodarzy wywiązały się ze swego zadania, szachując ataki gości i wspierając dobrymi piłkami swych kolegów.

Cracovia na ogół zawiodła. Spodziewaliśmy się po niej dużo więcej, niemniej jednak grała efektownie, lecz zbyt ostro.

Tarnovia rozpoczęła grę i jej pierwsze ataki o mało co nie skończyły się bramką, której dobrze strzegł Hymczak. Po chwilowej przewadze Tarnovii goście rozpoczęli serię ataków, lecz bez skutku, gdyż strzały ich napastników były zazwyczaj nie celne.

W 24 minucie Hymczak wybiegł z bramki, chcąc ratować beznadziejną sytuację, lecz piłka minęła go i dopiero Glimas wybił ją głową, ratując od nieuchronnej bramki. Gospodarze stale atakują, ale bramkarz Cracovii interweniuje szczęśliwie, w czym dzielnie sekunduje mu Parpan. Jeden z licznych ataków Tarnovii w 30 minucie kończy się wypuszczeniem Pirycha II w uliczkę, z której strzela w róg, uzyskując prowadzenie.

Po zmianie gra przybiera na tempie i ostrości. Goście niepotrzebnie uciekają się do fauli, jednak doskonały sędzia p. Naporski z Łodzi wkracza zawsze w porę i likwiduje zbyt ostrą grę. Obie drużyny dążą do poprawienia wyniku. Kontratak Cracovii w 23 minucie po centrze Bobuli kończy się voleyem Różankowskiego I, który w ten sposób zdobywa wyrównanie dla Cracovii.

Z zawodników krakowskich na pierwszy plan wybił się Parpan i Hymczak w bramce. W Tarnovii wszyscy grali bardzo ambitnie. Młody Burda i Dycjan w pomocy rokują dobre nadzieje na przyszłość.

Resumując można powiedzieć, że obie drużyny były równymi partnerami, a rezultat jest raczej szczęśliwy dla gości.

Zasłużone zwycięstwo poznańskich kolejarzy

Poznań (tel. wł.). Bramki strzelili Polka i Anioła.

ZZK wystąpił w następującym składzie: Tomiak, Sobkowiak, Wojciechowski, Słoma, Tarka, Matuszak, Wojciechowski II, Białas, Atlasiński, Anioła Polka.

Warta: Krystkowiak, Staniak, Dusik, Groński, Czapczyk, Skrzypiński, Gierak, Kaczmarek, Orłowski, Skrzypiak, Melosik.

Poznańskie derby przyniosły zasłużone zwycięstwo drużynie ZZK, która stanowiła zespół bardzo wyrównany, szczególnie w ataku Białas i Anioła mieli kilka pięknych i dobrych zagrań. Pomoc ZZK bardzo dobra zasilała stale swój napad. Z obrońców lepszy Wojciechowski I, bramkarz Tomiak wywiązał się dobrze ze swego zadania.

Drużyna pokonanych wystąpiła z Czapczykiem w pomocy bez Kaźmierczaka, Smólskiego i Gendery. Zespół ten grał ambitnie, i starał się zastąpić braki techniczne.

Gra do połowy z przewagą Z. Z. K. W 43 minucie Dusik potykając się przepuszcza Polkę, który strzela groźnie na bramkę. Piłka odbija się o Krystkowiaka i po raz wtóry dostaje ją Polka, który tym razem strzela nieuchronnie.

Po przerwie w 12 minucie Anioła dostaje piłkę, mija upadającego Czapczyka, biegnie sam na bramkę i oddaje ostry strzał, który grzęźnie w siatce. Jak się okazało była to druga i ostatnia bramka dla zwycięzców.

Obydwie drużyny nie wykorzystały kilku okazji do zmiany wyniku. Sędziował p. Bukowski z Radomia.

Ostrovia - Dąb 3:3 (1:1)

Ostrów. (tel.) Rozegrany w Ostrowie mecz finałowy o tytuł mistrza okręgu poznańskiego między miejscową Ostrovią a poznańskim Dębem zakończył się wynikiem remisowym 3:3 (1:1). Mecz ten prowadzony w żywym tempie miał charakter typowej walki o punkty. Obydwie drużyny grały ostro jednak fair. Poziom spotkania dobry. Zespoły wystąpiły w swych najlepszych składach. W drużynie ostrowskiej na wyróżnienie zasługuje napastnik Trzebiatowski oraz Chmielewski, zawiedli natomiast pod względem strzałowym Sikora i Młynarek. W zespole Dębu dobrze zagrał bramkarz Poprawiak, obrońca Kaliski I oraz w napadzie Kiszka.

Bramki dla Ostrovii uzyskali: Trzebiatowski 2 oraz Chmielewski 1, dla Dębu: Kiszka 2, Kaliski II jedną. Sędziował b. dobrze p. Bukowski. Widzów ponad 4 tys. Rewanżowe spotkanie tych drużyn rozegrane zostanie w czwartek 10 czerwca w Poznaniu.

Tenisowe mistrzostwa Belgii

Bruksela (tel). Z początkiem bież. tygodnia rozpoczęły się w Brukseli międzynarodowe tenisowe mistrzostwa Belgii, w których udział bierze większość zawodników, występujących ostatnio w Paryżu. Wyniki dotychczasowych spotkań były następujące:

Del Bello (Włochy) odniósł ciężko wywalczone zwycięstwo na Belgiem De Viele 6:8, 6:2, 6:8, 6:3, 6:1. Coucelli (Włochy) pokonał Belga Svelenko 6:1, 6:0, 6:2. Mitic (Jugosławia) zwyciężył Deltre (Belgia) 1:1, 6:4, 3:6, 6:1. Kukuljevicz (Jugosławia) pokonał Merciera (Szwajcaria) 6:2, 8:7, 6:2. Abdelselam (Francja) uzyskał walkower z powodu wycofania się Vodicki (Czechosłowacja), Buchi (Szwajcaria) zwyciężył Hare'iego (Anglia) 6:1, 6:4, 3:6, 6:4. Coucelli (Włochy) — Blemme (Belgia) 6:4, 6:3, 5:7, 6:3.

Druga runda pań: Körmöczy (Węgry) — Jucker (Belgia) 6:1, 6:2. Termsens (Holandia) — Paquet (Belgia) 6:1, 6:0. Meulmeeste (Belgia) pokonała Holenderkę Schener 6:0, 6:4.

Przedolimpijski obóz bokserski odroczony

Poznań (tel.) Trener Stam został przez Wydział Wyszkoleniowy PZB wydelegowany do Krakowa na doszkolenie obozu kadry instruktorskiej w czasie od 6 do 16 bm.

Wydział Wyszkoleniowy PZB odwołuje zgodnie z życzeniem Głównego Urzędu Kultury Fizycznej zapowiedziany kurs unifikacyjny trenerski, który odbędzie się dopiero po powrocie z Olimpiady.

W związku z trudnościami urlopowymi poszczególnych pięściarzy PZB ustalił ostateczny termin obozu przedolimpijskiego od 20 czerwca do czasu wyjazdu reprezentacji polskiej na Olimpiadę do Londynu.

2 mil zł dla P.K.Ol.

WARSZAWA (tel.). Premier Cyrankiewicz przyjął na audiencji delegację Polskiego Komitetu Olimpijskiego, której zadeklarował na cele ekspedycji olimpijskiej 2 miliony zł.

WARSZAWA (tel.). Honorowym starterem wyścigu kolarskiego dookoła Polski „Tour de Pologne" będzie generał Spychalski, wiceminister Obrony Narodowej.

Nieznaczny lecz zasłużony sukces Legii

Legia: Skromny, Serafin, Knyc, Waśko, Szczurek, Milczanowski, Mordarski, Szajlarski, Górski, Grządziel, Cyganik. Polonia: Borucz, Pruski, Gierwatowski, Brzozowski, Wiśniewski, Szczawiński, Szczepaniak, Wołosz, Jaźnicki, Szularz, Ochmański.

Legia wygrała ten mecz zupełnie zasłużenie, a nawet powinna była wygrać w wyższym stosunku, ale napastnicy jej strzelali niecelnie lub w ręce Borucza. Trzeba stwierdzić, że w obu zespołach najlepszymi punktami byli właśnie bramkarze. Gdyby nie Borucz w bramce, wynik byłby z pewnością wyższy. Natomiast jedyna, wprost fantastyczna robinsonada Skromnego, uniemożliwiła Polonii zdobycie wyrównania. Legia przeważała szczególnie w pierwszej połowie, jednakże większość ataków rozbijała się o doskonale usposobionych obrońców oraz Wiśniewskiego. Ataki Polonii przeprowadzane były również niebezpiecznie, lecz likwidował je Szczurek, grający rolę trzeciego obrońcy. Na wyróżnienie w Polonii zasługuje cała linia pomocy, która dorównała prawie pomocy Legii. Wyjątkowo dobrze zagrał Szczawiński, który zapowiada się na doskonałego lewego pomocnika. Szczepaniak wrócił na swoją dawniejszą pozycję — prawoskrzydłowego. Po przerwie wykazał on parę udanych akcji.

O ile pierwsza połowa stała pod znakiem przewagi Legii, o czym świadczyć może nawet stosunek rzutów rożnych 5:0 dla wojskowych, o tyle gra w drugiej połowie raczej wyrównała się. Bramkę zdobył w 13 minucie drugiej połowy Górski niespodziewanym strzałem z kilku metrów. Borucz w tym wypadku nie ponosi żadnej winy. Mecz wywołał wielkie zainteresowanie i zgromadził około 15 tysięcy widzów. Sędziował p. Bergtal.

O mistrzostwo Śląska

Naprzód Lipiny - Baildon 0:0

KATOWICE. Odbyty w środę w Lipinach mecz piłkarski z cyklu fina[illegible] pomiędzy Naprzodem a drużyną Baildonu z Katowic zakończył się nieoczekiwanym wynikiem remisowym 0:0. Drużyna Naprzodu sprawiła jeszcze raz zawód swym zwolennikom, remisując na własnym boisku, mimo że była ogólnie uważana za faworyta po wysokim zwycięstwie nad Naprzodem z Janowa.

Mecz nie należał do interesujących. Przedstawiał typową walkę o punkty. Drużyny grały nerwowo, zwłaszcza gospodarze, toteż gra stała na słabym poziomie, zwłaszcza że gracze poświęcili wiele uwagi na załatwienie swych porachunków osobistych z pierwszego meczu w Katowicach.

Drużyna Baildonu swą postawą zrobiła niespodziankę. Walczyła zacięcie i nieustępliwie do końca meczu. Od początku obrała sobie z góry taktykę obronną, która zdołała z powodzeniem utrzymać do końcowego gwizdka sędziego. Dobra postawa obrony katowickiej i pomocy były podstawą sukcesu Baildonu. Wynik remisowy, uzyskany przez Baildon jest dla tego zespołu sukcesem. Otwiera on mu bowiem drogę do tytułu mistrza Śląska.

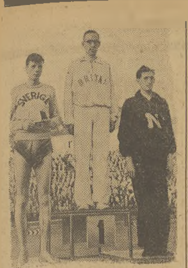
Naprzód zawiódł kompletnie. Gracze jego ustępują wzrostem przeciwnikom z dziwnym uporem forsowali stale grę górną, która bardziej odpowiadała [illegible].

W pierwszej połowie przeważał Baildon. Po przerwie natomiast inicjatywa należała do gospodarzy, a Baildon w tej części ograniczył się do wypadów, które omal nie przyniosły jednej bramki. Widzów około 5.000. Duża ich część przybyła na mecz z trąbkami, grzechotkami, dzwonkami by manifestować swą radość z przewidywanego zwycięstwa swego pupila, tj. Naprzodu. Stało się jednak inaczej. Doping trąbkami i dzwonkami jaki miał miejsce przyczynił się raczej do zdenerwowania graczy Naprzodu, co było wyraźnie widoczne. Sędziował p. Nowak z Opola, panując w zupełności nad zbyt krewkimi graczami obu zespołów. Jego zasługą jest, że obeszło się bez incydentów na boisku.

Po czwartkowym spotkaniu tabela przedstawia się następująco:

Huta Baildon	3	3	[illegible]
Naprzód Lipiny	3	3	[illegible]
Naprzód Janów	2	2	[illegible]

Do rozegrania pozostały jeszcze [illegible] Baildon — Naprzód Janów, [illegible] odbędzie się w niedzielę w Ka[illegible] oraz Naprzód Janów — Naprzód Lipiny w Janowie. Wobec t[illegible] stanu największe szanse na m[illegible]stwo posiada obecnie Baildon.



Czołowi biegacze europejscy na 5 km. Od lewej: Nyberg (Szwecja), Wooderson (W. Brytania) i Slykhuis (Holandia)

Antoni Górski

Pozycja Łomowskiego i Adamczyka wśród elity Europy

Łomowski i Adamczyk stanowią w naszej lekkiej atletyce najsilniejsze pozycje. Wyniki tych zawodników predestynują obu do udziału w Olimpiadzie. Mają one też swą wymowę na terenie międzynarodowym, głównie europejskim. Wprawdzie w Europie sezon lekkoatletyczny nie jest jeszcze rozkręcony, niemniej jednak w szeregu państw uzyskano już wiele doskonałych rezultatów.

Jaka jest pozycja rezultatów Łomowskiego i Adamczyka w skali europejskiej? Odpowiada na to tabela najlepszych wyników naszego kontynentu. — Otóż w pchnięciu kulą wygląda ona następująco:

[illegible].35 Lipp — ZSRR
[illegible].47 Łomowski — Polska
[illegible].20 Huseby — Islandia
[illegible].17 Advirdson — Szwecja
[illegible].16 R. Nielsson — Szwecja

Tak wygląda pierwsza piątka europejska. W skali światowej sprawa ma się nieco inaczej, gdyż sześciu Amerykanów pcha powyżej 16 m. Nie zapominajmy jednak, że na Olimpiadzie w Londynie startować będzie tylko 3 przedstawicieli USA. Szereg miotaczy, którzy w roku ub. byli przed Łomowskim, w tym roku jeszcze nie zademonstrowali swej formy.

W rzucie dyskiem pozycja Łomowskiego jest słabsza, chociaż jego ostatni wynik jest nowym rekordem Polski. Zajmuje on wśród zawodników europejskich miejsce szóste:

[illegible] [illegible]ssi — Włochy
[illegible].11 Consolini — Włochy
[illegible].06 Tunner — Austria
[illegible].90 Isajew — ZSRR
[illegible].20 Zerjal — Jugosławia
[illegible].83 Łomowski — Polska
[illegible].62 Lipp — ZSRR

W skali światowej wysuwa się jeszcze przed Łomowskiego trzech Amerykanów.

Przy okazji podajemy sytuację w innych rzutach. W oszczepie lista najlepszych Europejczyków przedstawia się następująco:

67.03 Pettersson — Szwecja
65.97 Ludkeveld — [illegible]
64.82 Berglund — Szwecja
63.37 Atterwald — Szwecja
63.30 Nyman — Finlandia
63.13 Varsegi — Węgry

Najlepszy wynik na świecie należy w tym roku do przedstawiciela USA Seymora — 72.20. Nie bez racji jest on też przez koła amerykańskie typowany na zwycięzcę, choć dotychczas Stany Zjednoczone nie miały w oszczepie nic do powiedzenia.

W młocie najlepszym na świecie i w Europie jest na razie **Węgier Nemeth rzutem 55.90, co stanowi** rekord węgierski. Ale meldunki z Finlandii podają, że **Kuivamaeki** miał już na treningu rzuty w granicach 58 mtr. Miotacze północy nie dali na razie o sobie znać na zawodach, tak że zestawienie tabelki nie dałoby jeszcze właściwego obrazu sytuacji. W każdym razie 50 metrów przekroczyło już kilku zawodników, między in. Czech Knotek 52.24.

Podobnie jak w młocie ma się rzecz w innych konkurencjach europejskich; trudno z nich zestawić tabelę, która dawałaby pełen obraz poziomu, chociaż w kilku jest to jednak możliwe.

I tak np. w tyczce sytuacja wygląda następująco:

4.05 Hultqvist — Szwecja
4.00 Lundberg — Szwecja
3.90 Lundquist — Szwecja
3.83 Moronczyk — Polska
3.80 Lundgren — Szwecja

W skoku wzwyż najlepszym jest czarny książę afrykański, startujący w barwach Anglii — **Abedoin 1.98.** Na drugim miejscu **Szwed Gefvert 1.94**, a potem 6 zawodników po 1.90, w tym dwóch Szwedów i 1 Rosjanin.

W skoku w dal tabela jest dla nas rewelacyjna. Nie łudźmy się jednak — nie na długo, mimo że pozycja Europy w tej konkurencji wobec Murzynów amerykańskich, podchodzących do 8 m jest słaba. Wynik Adamczyka trzeba jednak oceniać jako część składową dziesięcioboju.

7.29 Adamczyk — Polska
7.17 Kiss — Węgry
7.17 N. Eriksson — Szwecja
7.04 Simoi — Francja

W biegach krótkich na razie na czele 100 m jest Anglik Archer — 10,6 przed Włochem Siddi 10,7 i Anglikiem Baileyem 10,7. Też na pewno nie na długo. Na 200 m — Scholten — Holandia i junior francuski Comus mają po 21,9. Na 400 m pierwszym jest Rumun Moina czasem 48,9 przed swym rodakiem Baukalnim 49,5. Na 800 metrów tabelka jest bardzo ciekawa i dowodzi, że Francuzi będą dla Szwedów, z których jeszcze nie wszyscy biegali, bardzo groźni.



Jeden z najlepszych biegaczy francuskich Pujazon (z lewej) i Belg Vhapelle

1.50.[illegible] [illegible]nne — Fran[illegible]
1.52.[illegible] [illegible] Szwecja
1.52.8 Chefdhotel — Francja
1.54.4 R. Gustafsson — Szwecja
1.54.4 Cevona — Czechosłowacja

Na 1500 m podaliśmy przed tygodniem najlepsze wyniki szwedzkie. Dochodzi jedynie do nich czas Hansenna, uzyskany na początku sezonu, tak że pierwsza piątka wygląda następująco:

3.55.2 Svensson — Szwecja
3.55.2 Hansenne — [illegible]
3.56.0 Ericsson — [illegible]
3.57.6 Aberg — [illegible]

Na 5000 m najlepszym jest **Zatopek**, podobnie jak i na 10 000 m, który to dystans biegał po raz pierwszy, uzyskując **30.28.4 min.**, gorzej więc od rekordu olimpijskiego i polskiego śp. Janusza Kusocińskiego **(30.11,0)**. Na 5000 miał Zatopek 14.20,6 min. Drugie miejsce zajmuje Belg Reiff 1[illegible]11, a trzecie Węgier Szilagy 14.58. Poniżej 15 min. nikt w tym roku poza wymi[illegible] gał.

Na 110 m p[illegible] szym chwil[illegible] rie 14.6, a [illegible] 55.0 przed Szw[illegible] 55.9. W trój-koku [illegible] — 14.57.

[illegible] najlepszych wy[illegible] skich. Będzie to [illegible] dzynarodowych [illegible] sinkach które za[illegible] na 6 bm.



Najlepszy w [illegible] dystansie [illegible]

Atrakcja powietrzna

BIELSKO. W czasie od 8 do 20 bm. odbędą się w Międzybrodziu k. Porąbki na górze Żar zawody szybowcowe z udziałem czołowych zawodników polskich oraz czeskich. Będą to w ogólności 7 krajowe zawody, a pierwsze po wojnie. Organizuje je Aeroklub RP. przy współudziale Ligi Lotniczej. Zakończenie i rozdanie nagród nastąpi w niedzielę 20 bm.

W zawodach weźmie udział 22 zawodników polskich i 3 czeskich. Ciekawie zapowiada się konkurencja krajowa, która zgromadzi najwybitniejszych naszych lotników szybowcowych. Reprezentowana będzie w niej generacja młoda i zawodników starszych, toteż pojedynek ten oczekiwany jest z wielkim zainteresowaniem zwłaszcza że wśród młodych zawodników znajduje się utalentowany materiał zawodniczy, który może poszczycić się już wieloma doskonałymi wyczynami. Na starcie spośród najlepszych zobaczymy: inż. Puzeja z Krakowa, inż. Kasprzyka i mjr. Plenkiewicza z Warszawy, mgr Modlibowską z Bielska, Adama Zientka z Krakowa, Dziurzyńskiego (kier. szkoły szybowcowej na Żarze), Adamskiego z Poznania, Jasińskiego z Krakowa oraz Kopińskiego i Millera z Warszawy. Wszyscy ci zawodnicy reprezentują czołową klasę naszego sportu szybowcowego. Zawody będą nosiły również charakter eliminacji przed ogólnoświatowymi zawodami szybowcowymi, które odbędą się od 18—30. VII. w Samaden (Szwajcaria). Zawody te będą nosiły charakter nieoficjalnych zawodów olimpijskich. Starania o wciągnięcie szybownictwa w program Igrzysk Olimpijskich na skutek różnych technicznych okoliczności nie zostały uwieńczone powodzeniem, toteż Międzynarodowa Federacja postanowiła urządzić we własnym zakresie ogólnoświatowe zawody.

Organizowanie obecnych zawodów w Porąbce podyktowane jest tym, że przyszłe zawody w Samaden odbędą się w Alpach w bardzo trudnych dla zawodników warunkach. Toteż obecne eliminacje w terenie górskim dadzą naszym zawodnikom możność chociaż częściowego przystosowania się do przyszłych warunków.

W programie zawodów od 8 do 20 bm. w Żarze przewiduje się 6 następujących prób: 1) próba wysokości, 2) lot okrężny na przestrzeni około 50 km., 3) próba wysokości i wyścig zbiorowy na przestrzeni 2×10 km., 4) przelot docelowy i powrót do miejsca startu na przestrzeni 2×40 km., a po powrocie próba szybkości, 5) próba maksymalnej wysokości (do 3.000 m.), 6) przelot otwarty na przestrzeni około 300 km.

Zależnie od warunków atmosferycznych i meteorologicznych poszczególne próby będą przeprowadzane w odpowiednich dniach.

Zawodnicy polscy startować będą na szybowcu polskiej konstrukcji „Sęp Bis ISI" oraz szybowcu treningowym „Mucha IS II". Reszta maszyn to typy stare, przeważnie poniemieckie.

— Angielska drużyna piłkarska Southampton rozegrała w Lizbonie towarzyski mecz z drużyną Portuguesa. Zwycięstwo odnieśli miejsco[illegible] w stosunku 2:1 (0:1).

— Drużyna piłkarska Anglii Black[illegible] rozegrała w Sztokholmie spot[illegible] [illegible] [illegible] kim stosunku [illegible].

Eryk Kurek

Kilka wskazań dla bramkarza

W poprzednich artykułach omawiałem wady i zalety systemu ofensywnego i defensywnego drużyn grających systemem WM. Dziś zajmuję się rolą bramkarza. W zespołach piłkarskich nie docenia się ważności zadania bramkarza. Dowodem tego są chociażby kluby nie stowarzyszone, w których utarł się zwyczaj wstawiania do bramki najgorszego gracza.

Widzowie obserwujący mecze, wybaczają każdemu innemu zawodnikowi największe błędy, nie przebaczą natomiast bramkarzowi, który nie zdołał obronić strzału. A przecież odgrywa on bodajże najważniejszą rolę w całej drużynie. Rola ta wymaga od niego inteligencji, szybkości i odporności nerwowej. Miałem wiele okazji obserwowania najlepszych bramkarzy świata. Podziwiałem Szwajcara Balabio, zwanego „człowiekiem o tysiącu rąk", „włoską panterę" — Olivierego, Czecha Planickę, Austriaka Hidena, mającego urodę amanta filmowego, Anglika Swifta, istnego olbrzyma Francuza Da Rui, mającego cyrkowe maniery i wielu innych. Każdy z nich miał swoisty styl gry, wynikający z usposobienia a nawet klimatu.



Nie należy tak się ustawiać do piłki jak to czyni bramkarz na prawym zdjęciu. Na lewym ustawienie prawidłowe, nawet jeśli bramkarz nie chwyci piłki, odbija mu się ona od nóg

Długoletnie doświadczenie i dokładna obserwacja bramkarzy-artystów umożliwia mi podanie pewnych wytycznych, do których winni się — moim zdaniem — dostosować ci bramkarze, którzy chcą się wybić ponad przeciętność.

ZADANIE BRAMKARZA

Bramkarz to ostatnia linia obronna. Powinien on wierzyć w siebie podczas wszystkich swych występów. Niepewność może doprowadzić do porażki drużyny. Oto najważniejsze przykazania dla bramkarza:

1. Obserwuj lot każdej piłki.
2. Każda piłka w rejonie pięciu metrów (pole bramkowe) musi należeć do ciebie.
3. Bądź zawsze gotowy do obrony zaskakujących strzałów.
4. Nie obawiaj się zwracać uwagi swym liniom obronnym i dbaj zawsze o współpracę z nimi.
5. Pamiętaj, że nogi też służą do obrony bramki.
6. Staraj się chwytać każdą piłkę. Piąstkowanie uważaj za ostatnie wyjście z trudnej sytuacji.

CENTRA

Piłka, strzelona pod ostrym kątem, jest największym wrogiem bramkarza. Jest to bardzo niebezpieczny strzał, trudny do obrony, wymaga błyskawicznej orientacji, precyzyjnego obliczenia, a przede wszystkim dobrej współpracy z liniami obronnymi. Przy centrze bramkarz powinien w pierwszym rzędzie obserwować lot piłki od chwili oddania strzału. Z własnego doświadczenia przekonałem się, że w takich wypadkach jest o wiele pewniejsze raczej podbiec do piłki, niż czekać w bramce, gdyż przeciwnik zdążyć może wcześniej. Głównym zadaniem każdego bramkarza powinno być łapanie piłki w każdej sytuacji, a tylko w razie konieczności winien on zastosować piąstkowanie, przy czym pamiętać należy, by nigdy nie piąstkować otwartymi dłońmi, gdyż piłka nie leci wtedy na dalszą odległość, a tylko pięścia[illegible].

JAK DEZORIENTOWAĆ NAPASTNIKÓW?

Bramkarz dzięki wybiegowi zmniejsza widoczność swej „świątyni". Mając wyrobione oko i dobre obliczenie, może on przez śmiały wybieg zlikwidować groźny moment, kiedy przeciwnik staje z nim oko w oko. Wybieg taki dezorientuje atakującego, gdyż ten, widząc naprzeciw siebie przeszkodę, nie wie co robić: czy strzelać, czy też poprowadzić piłkę dalej, czy też wyminąć bramkarza. Obojętnie co uczyni atakujący, bramkarz w większości wypadków uniemożliwia zdobycie punktu. Wybiegów takich powinien bramkarz uczyć się na treningach, by doprowadzić je do perfekcji.



Oto nieprawidłowy sposób układu dłoni (po prawej). Piłka może się łatwo wymknąć i ugrzęźć w siatce. Lewe zdjęcie ilustruje prawidłowy sposób chwytania piłki, dla której ostatnią zaporą są kciuki.

LIKWIDACJA „ZAMIESZANIA PODBRAMKOWEGO"

Zamieszanie podbramkowe może bramkarz szybko zlikwidować przez atakowanie. Śmiałe jego interwencje powodują konsternację u przeciwn[illegible].

JAK CHWYTAĆ PIŁKĘ?

Chwytanie strzałów przyziemnych i łapanie piłki z powietrza to podstawowe umiejętności bramkarza. Każdy chwyt powinien być wykonany w ten sposób, by piłka pozostała w rękach bramkarza.

JAK USTAWIĆ SIĘ DO PIŁKI?

Przy stosowaniu wszelkich systemów obrony bramkarz powinien być stale wysunięty do przodu. Sam korpus bramkarza zabezpiecza bramkę w wypadku niepewnego chwycenia piłki. Piąstkowanie stosować należy w wypadkach ostatecznych. Bramkarz powinien pamiętać, że ten środek zaradczy winien być wykorzystany w ten sposób, że przerzuca się piłkę ponad poprzeczkę. Lepszy jest w końcu rzut rożny niż fatalnie puszczona bramka.

JAK BRONIĆ RZUT KARNY?

Obrona rzutów karnych jest czymś w rodzaju konkursu „Zgadnij kto wygra?". Bramkarz, który intuicyjnie „wyczuwa", że np. egzekutor rzutu karnego będzie strzelał w lewy róg bramki, nigdy nie obroni strzału skierowanego w przeciwny róg. Lot piłki trwa [illegible] całą sekundę, a nie ma [illegible] skutecznej zmianie decyzji.

Ci, którzy obronili rzuty k[illegible] — moim zdaniem — pewnego rodzaju fenomenami bramkarskimi. Statystyka wykazuje, że dobrze wykorzystany rzut karny musi wprowadzić piłkę do siatki. Takie jest zresztą założenie tego rzutu. Niewykorzystanie karnego obciąża w każdym wypadku strzelca.



[illegible]ie nie jest najpewniejszą bronią bramkarza. Na zdjęciu widzimy, że mimo niewygodnej pozycji i bezpośredniego zaatakowania bramkarz chwyta piłkę a nie wybija jej.

„Grand Prix Sztokholmu"

Sztokholm (Tel.) W Sztokholmie odbyły się międzynarodo[illegible] mochodowe „Grand P[illegible] mu". Zwycięstwo odniósł zawodnik włoski Bioncetti, który przebył całą trasę w 2.28.42 godz., z przeciętną szybkością 82 km na godzinę. 2. Amerykanin Henry Schell w czasie 2.30.12 [illegible] 3. Francuz Gordini. Najlepszy [illegible] jednego okrążenia uzyskał Francuz Sommer 86 km na godz.

„Tour de Pologne"

13-dniowy wyścig dookoła Polski

Warszawa. Już nie całe 3 tygodnie dzielą nas od jednej z największych imprez sportowych, jaką jest niewątpliwie wyścig kolarski dookoła Polski, i organizowany przez prasę Spółdz. Wyd. „Czytelnik".

Prace organizacyjne tej imprezy zostały już prawie ukończone, i to we wszystkich ośrodkach, przez które pobiegnie trasa wyścigu. By zorientować się w całokształcie przygotowań do tej imprezy i uzgodnić dalsze szczegóły jej należytej organizacji już w czasie trwania wyścigu, dziennikarze sportowi pism „Czytelnika" z całej Polski odbyli w ub. wtorek w Warszawie wspólną konferencję, poświęconą omawianym na wstępie sprawom oraz omówieniu organizacji i należytej obsługi sprawozdawczej w czasie trwania wyścigu.

Zebranie zagaił z ramienia Zarządu Głównego „Czytelnika" dyrektor Instytutu Prasowego W. Konopka, omawiając znaczenie wyścigu z punktu widzenia sportowego i życia codziennego. Dyr. Konopka podkreślił, że wyścig powinien przyczynić się do dalszej popularyzacji roweru jako środka lokomocji wśród najszerszych warstw ludności.

Red. Ziemba omówił znaczenie wyścigu od strony sportowej podkreślając, że niedoceniana jest jeszcze należycie turystyka kolarska, która w dalszym rozwoju tego sportu może odegrać bardzo doniosłą rolę, obejmując swym zasięgiem masy młodzieży, z której można będzie czerpać w przyszłości dobry materiał zawodniczy.

Komisarz wyścigu dyr. Kobus omówił wszystkie dotychczas poczynione już przygotowania we wszystkich miastach etapowych stwierdzając, że przygotowania te prawie we wszystkich ośrodkach są ukończone i pozostaje jeszcze do rozwiązania tylko strona techniczna samego wyścigu. Dyr. Kobus podkreślił z uznaniem wielką życzliwość, na jaką napotyka się ze strony nie tylko władz lecz i społeczeństwa przy organizacji wyścigu, a najlepszym tego dowodem jest objęcie protektoratu nad całością wyścigu przez Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, który to fakt jest pierwszym w dotychczasowej historii sportu polskiego.

Obecny na zebraniu prezes Polskiego Związku Kolarskiego — Gołębiowski, podziękował zebranym dziennikarzom za przychylne ustosunkowanie się do sportu kolarskiego, który na skutek tego przeżywa obecnie swój wspaniały okres rozwoju. Przyczynił się do tego w pierwszym rzędzie zorganizowany w roku ub. przez prasę „Czytelnika" „Tour de Pologne" — stwierdził prezes Gołębiowski i zaznaczył, że obecnym dążeniem władz kolarskich będzie udoskonalenie organizacji obecnego wyścigu tak, by spełnił on w jeszcze większym stopniu swe znaczenie propagandowe.

Po wszystkich referatach wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos prawie wszyscy dziennikarze, poruszając aktualne sprawy, związane z wyścigiem tak z dziedziny organizacyjnej jak i obsługi sprawozdawczej.

W godzinach popołudniowych odbyła się druga konferencja z udziałem dziennikarzy pisma spoza „Czytelnika".

*

Tegoroczny wyścig kolarski dookoła Polski zapowiada się jako impreza, jak na nasze stosunki, gigantyczna — Trudno omówić wszystkie szczegóły, które składają się na to. Podamy jednak niektóre z nich, te zwłaszcza, które najlepiej odzwierciedlą czytelnikom najważniejsze szczegóły z dotychczasowych przygotowań do tej imprezy.

*

Daleko idące zrozumienie oraz poparcie wykazał Główny Urząd Kultury Fizycznej, który specjalnym pismem do Wojewódzkich UKF polecił współpracę z komitetami organizacyjnymi wyścigu. Takie samo poparcie udzielił Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża, zwracając się do swych terytorialnych pełnomocników z poleceniem współpracy z organizatorami wyścigu.

*

Ministerstwo Aprowizacji na czas trwania wyścigu zniosło dni bezmięsne dla... zawodników.

*

W czasie dni odpoczynków, których jest ogółem 2 (w Szczecinie i Krakowie), zawodników czekają bardzo miłe rozrywki, które przyczynią się do uprzyjemnienia wolnego czasu. W Szczecinie np. wolny dzień kolarze spędzą na statku, odbywając spacerową jazdę po morzu. W Krakowie przewidziane jest dla zawodników zwiedzenie Wawelu, muzeów, kopalni soli w Wieliczce, a w godzinach wieczornych udział w przedstawieniu teatralnym.

Zawodników czeka również taka „atrakcja" jak jazda najdłuższym w Polsce mostem pontonowym na Wybrzeżu koło Gdańska.

We wszystkich miastach ustalono miejsca pobytu zawodników. Uniknie się w ten sposób dezorganizacji w czasie trwania wyścigu i umożliwi już obecnie wystawienie zawodnikom kuponów na obiady, noclegi, kolacje do poszczególnych miast. — Tak więc każdy zawodnik, biorący udział w wyścigu przy wyjeździe z Warszawy będzie wiedział, w którym hotelu będzie nocował, gdzie będzie spożywał kolacje itp., posiadając do tego celu kompletną książeczkę z odpowiednimi kuponami.

*

Na czele wyścigu pojedzie specjalnie przygotowany wóz „Czytelnika", który będzie informował na trasie zgromadzoną ludność o jego przebiegu, a w wolnym, niezamieszkałym terenie będzie... uprzyjemniał zawodnikom czas muzyką.

*

Komitet organizacyjny wyścigu nie zapomniał również o filatelistach. Dzięki poparciu Min. Poczt zostaną wydrukowane specjalne znaczki po 3, 6 i 15 zł, które zostaną puszczone w obieg w czasie trwania wyścigu tj. od 22 czerwca do 4 lipca. Opracowaniem tych znaczków zajmują się wybitni specjaliści. Na znaczku zostanie uwieczniona postać znanego kolarza łódzkiego — Pietraszewskiego.

Ponadto główne urzędy pocztowe w Warszawie, Krakowie i Szczecinie w dniach wolnych od wyścigu wydają specjalny datownik, którym będą stemplowane wszystkie listy, wychodzące z poczty w tym dniu.

*

We wszystkich miastach etapowych zawodnicy otrzymają ofrankowane widokówki ze specjalnym napisem.

*

Organizatorzy wydadzą przed wyścigiem 100.000 programów, które rozprowadzone zostaną w miastach i miejscowościach położonych na trasie. W tych ilustrowanych programach będą znajdować się fotografie czołowych zawodników polskich oraz szczegóły wyścigu, informacje, numery zawodników tak, że ludność będzie miała możność doskonałego orientowania się w całości wyścigu. Cena programu 20 zł. Objętość — 32 strony.

*

W większych miastach towarzyszyć będą wyścigowi również samoloty, z których robione będą zdjęcia.

*

Wyścig dookoła Polski będzie i w tym roku filmowany tak, że po jego zakończeniu będziemy mieli możność oglądania na ekranach jego najpiękniejszych fragmentów.

*

W wyścigu przewiduje się udział około 70 zawodników. Drugą taką samą liczbę stanowić będą osoby towarzyszące jak kierownictwo, sędziowie, prasa, technicy itd. Ogółem więc należy liczyć się z udziałem około 140 osób, co wymaga nielada wysiłku około przygotowania jak i przeprowadzenia tej imprezy, która trwać będzie przez 13 dni.

*

Polskie rowery „Bałtyk", które w wyścigu W—P—W zdały swój egzamin, wezmą również udział i w obecnym wyścigu. Obecnie czynione są starania, by fabryka w Nowej Wsi wyprodukowała dalsze jeszcze rowery dla zawodników, którzy nie posiadają specjalnego sprzętu.

Czynione są również starania, by zawodnicy byli zaopatrzeni w odpowiednią ilość gum, które mają być sprowadzone z Włoch.

WARSZAWA. (tel.) Do organizatorów tegorocznego wyścigu kolarskiego dookoła Polski wpłynęło w ub. wtorek zgłoszenie ekipy szwedzkiej, złożonej z 5 zawodników i kierownika. Szwedzi zapowiedzieli swój przyjazd do Polski samolotem w dniu 19 bm.

Udział ekipy szwedzkiej w wyścigu dookoła Polski zapowiada się niezwykle interesująco i będzie stanowił dla tej imprezy doskonałą siłę atrakcyjną.

Obozy treningowe PZPR

W lipcu i sierpniu w ramach corocznej akcji wyszkoleniowej prowadzonej przez PZPR dzięki poparciu GUKF odbędą się 4 obozy dla zawodników i zawodniczek zrzeszonych w PZPR.

Obozy te będą prowadzone przez najlepszych trenerów i instruktorów PZPR i powinny przyczynić się do podniesienia ogólnego poziomu i spopularyzowania sportu piłki ręcznej.

Dotychczasowe obozy w 1946 i 47 roku w Ostródzie i Sierakowie wykazały, że wśród przeciętnych ich uczestników, którzy skorzystali na nich wiele, można wyłowić również i wybitniejsze jednostki tak zawodnicze jak i instruktorskie.

Miejsca tegorocznych obozów — Sieraków dla mężczyzn i Akad. WF na Bielanach w Warszawie dla kobiet — są doskonałymi terenami. Sieraków położony w lesie, nad pięknym jeziorem, daje uczestnikom możność trenowania w warunkach jak najbardziej zdrowotnych. Tereny AWF są ze względu na urządzenia i odseparowanie od miasta również idealnym miejscem. Wiek uczestników i uczestniczek został ograniczony do lat 20. Każdy obóz przewiduje po 100 miejsc. Wszyscy otrzymują bardzo dobre zakwaterowanie i wyżywienie.

Ze względu na pewną kolizję w prowadzeniu trzech gałęzi sportu piłki ręcznej na jednym obozie, PZPR przeprowadził następujący podział obozów: 1. Obóz dla zawodniczek piłki siatkowej i koszykowej od 7 do 28 lipca w Ak. WF. 2. Dla zawodników piłki siatkowej i koszykowej od 7 do 28 lipca w Sierakowie. 3. Dla zawodniczek piłki siatkowej i szczypiorniaka od 2 do 22 sierpnia w Akad. WF. 4. Dla zawodników piłki siatkowej i szczypiorniaka od 2 do 22 sierpnia w Sierakowie.

Każdy okręg PZPR ma do swej dyspozycji ustaloną ilość miejsc na każdy z tych obozów, może jednak zgłosić dodatkową listę uczestników. Sądzić należy, że żaden z okręgów nie zechce dobrowolnie zrzec się swego kontyngentu i dołoży wszelkich starań, aby obozy obesłane zostały w pełnej ilości przydzielonych im miejsc.

*

Jedną z konkurencji Igrzysk bałkańsko-środk.-europejskich, w których biorą udział reprezentacje Polski, będą turnieje piłki siatkowej drużyn męskich i żeńskich. Odbędą się one we wrześniu w Sofii.

PZPR wyznaczył już kandydatki i kandydatów do reprezentacji Polski, którzy zgromadzeni zostaną przed wyjazdem na specjalnym obozie przygotowawczym, na którym oprócz kandydatów na wyjazd do Sofii, PZPR przewiduje również powołać uczestników mistrzostw Polski juniorów i turniejów miast. Grupa repr. żeńsko (16 siatkarek): English, Szczawińska, Progulska, Wojtarowska i Węgrzynowicz (AZS Warszawa), Jaźnicka (Polonia W-wa), Styczyńska, Kublikówna, Solarzówna, Zakrzewska i Kaczmarczyk (HKS Łódź), Wojewódzka (SKS W-wa), Kurtz (Gedania), Brzeźniewska (ZZK Poznań), Kowalówka i Felchnerowska (Pomorzanin). Grupa repr. męska (16 siatkarzy): Plejewski, Bartosiewicz, Staniszewski, Wowkonowicz i Górecki (AZS W-wa), Markowski (YMCA Gdańsk), Tumanowicz, Michniewicz i Błikowski (SKS W-wa), Antczak, Stroński, Maliszewski T. i W. (AZS Wrocław), Klein (Olsza Kraków), Szymański (AZS Gliwice), Wojtowicz (AZS Lublin). (szer.)

*

WG i D. PZPR ustalił następujące miejscowości dla rozgrywek o mistrzostwo Polski w szczypiorniaku drużyn męskich klasy A, które równocześnie wyłonią beniaminka Ligi szczypiorniaka:

Półfinały — przy udziale mistrzów okręgowych, w Przemyślu (I grupa) i w Ostrowie (II grupa) — w dniach 18, 19 i 20 czerwca br. Finały — przy udziale dwóch pierwszych drużyn z obu grup — w Radomiu w dniach 27, 28 i 29 czerwca br.

*

W dotychczasowej weryfikacji Ligi szczypiorniaka WGiD.PZPR przyznał Warcie za wygrany mecz z Ostrovią (7:5) w. o. (5:0) za wstawienie przez Ostrovię niezgłoszonego zawodnika Chmieleckiego i Cracovii za przegrany, mecz z AZS Kraków (4:0) również walkower (5:0) za nieprzygotowanie boiska do gry. Kluby Ostrovia, AZS Kraków, Leopolia, Chrobry, AZS W-wa, Cracovia, Pogoń Katowice, ukarane zostały grzywnami o łącznej wysokości 3.300 zł za uchybienia regulaminowe. Naganę za niesportowe zachowanie się podczas zawodów ligowych otrzymali: kierownik Pogoni Kat. Klukowski Jan oraz zawodnicy Kowalski Adam (Cracovia) i Bieniek (AZS Kraków).

WSS PZPR reaktywował w prawach sędziego okręgowego szczypiorniaka p. Poloczka Gerharda (Śląski OZPR). (szer.)

Z PRZEMYŚLA

* Spotkania klasy A w podokręgu przemyskim przyniosły ostatnio następujące wyniki: JKS zremisował ze Stalową Wolą 0:0. Sędziował p. Krzemieniecki z Przemyśla. Polonia zremisowała z Czuwajem 1:1 (1:1).

Żurawianka odniosła piękny sukces zwyciężając zdecydowanie JKS (Jarosław) 3:1 (3:0).

Po tych spotkaniach tabela przedstawia się następująco:

Polonia (Przemyśl)	7	11	28:12
Czuwaj (Przemyśl)	7	10	19:9
JKS (Jarosław)	7	6	10:14
Żurawianka	8	5	13:16
Stalowa Wola	7	4	15:17

* W mistrzostwach rezerw klasy A padły następujące wyniki: Żurawianka Ib — JKS Ib (Jarosław) 4:2 (2:0). Polonia Ib — Czuwaj Ib 7:0 (3:0).

* W meczu tow. komb. Polonia pokonała rzemieślników przemyskich 4:0 (3:0).

* Siatkarki Lic. Ogólnokształc. zwyciężyły zespół Lic. Handlowego 2:0 (15:1, 15:3).

* Juniorzy w grupie przemyskiej osiągnęli następujące wyniki: Czuwaj — Żurawianka 7:1 (3:1).

Polonia — Błyskawica 3:0 (1:0).

Z boisk zagranicznych

LIGA CZECHOSŁOWACKA

Praga (Tel.) Ostatnie spotkania czeskiej Ligi piłkarskiej przyniosły następujące wyniki: Bohemians — Slavia 2:2, Bratysława — Trnava 3:0, Viktoria Pilzno — Jednota Koszyce 1:0, Sparta — Cechie Karlin 3:2, Budziejowice — Śl. Ostrava 2:2.

Bohemians	17	23	51:59
Bratysława	19	22	32:29
Sparta	16	20	42:29
Slavia	16	19	36:34
Koszyce	17	18	38:30
[illegible]	18	17	46:44
S. Ostrava	16	16	38:41
Zilina	17	16	32:29
Trnava	17	15	35:36
C. Karlin	17	11	39:51
Budziejowice	18	11	36:62

LIGA SZWAJCARSKA

Berno (Tel.) Wyniki: Contonal — Zurich 1:2, Grenchen — Chaux de Fonds 1:5, Grashoppers — Lousanna 2:1, Locarno — Bellinzona 1:1, Lugano — Biell 1:1, Servette — Basel 2:3, Young Fellows — Berno 0:0.

Bellinzona	24	34	50:26
Biell	24	32	48:36
Lousanna	24	30	52:25
[illegible] Fonds	24	28	69:47
Grashoppers	24	26	59:42
Servette	23	24	54:30
Locarno	24	23	37:42
Grenchen	23	22	48:55
[illegible]	24	22	40:49
Young Fellows	24	21	38:40
Berno	23	21	26:44
Zurich	24	21	48:45
Lugano	23	19	27:43
Cantonal	24	9	32:80

W JUGOSŁAWII

Białogród. (tel.). W ubiegłą niedzielę zakończone zostały piłkarskie rozgrywki o mistrzostwo Jugosławii. Mistrzem na rok 1948 została drużyna Dynamo z Zagrzebia. Walka o drugie miejsce rozegrała się między Partyzantem (Białogród) i Hajduk (Split). Zwycięstwo odniósł Partyzant w stosunku 2:0 jednakowoż drugie miejsce zajęła drużyna Hajduk dzięki lepszemu stosunkowi bramek.

W PORTUGALII

Lizbona (tel.). Na terenie Portugalii zakończone zostały również piłkarskie mistrzostwa na rok 47/48. Mistrzem Portugalii został klub FC Lisabon, zdobywając w 26-ciu spotkaniach 41 pkt.

RZYM (Tel.) Piłkarskie mistrzostwa Włoch obfitowały w wiele niespodzianek; wszystkie, za wyjątkiem leadera, czołowe zespoły tabeli przegrały z drużynami, które znajdują się na końcu.

Wyniki były następujące: Sampdoria — Lucca 3:1, Pro Patria — Aleksandria 5:2, Juventus — Modena 1:0, Vinzenca — Atalanta 1:0, Torino — Lazio 4:3, Bari — Milano 1:0, Internazionale — [illegible] — Genova 3:0, Napoli — Triestina 1:0, Livorno — Salerno 3:0.

Torino	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Triestina	[illegible]	[illegible]	39:32
[illegible]	[illegible]	[illegible]	38:31
Atalanta	[illegible]	[illegible]	42:34
[illegible]	[illegible]	[illegible]	40:42
Bologna	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Pro Patria	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Internazionale	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Livorno	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Lazio	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Bari	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Roma	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Aleksandria	[illegible]	28	[illegible]
Sampdoria	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Salerno	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Napoli	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Vincenza	[illegible]	24	[illegible]

Przed ćwierćfinałowymi rozgrywkami o puchar Davisa

Już w najbliższych dniach rozpoczną się dalsze rozgrywki o puchar Davisa w strefie europejskiej. Czechosłowacja spotka się w Pradze z Belgią, Szwecja grać będzie z Węgrami, Anglia z Holandią, a Dania z Włochami. Co do oceny szans poszczególnych reprezentacji można już dziś bardzo wiele powiedzieć. Nikt chyba w Europie nie wątpi, że finalistami strefy europejskiej zostaną: Czechosłowacja i Szwecja, chyba, że zaszłyby jakieś nieoczekiwane niespodzianki, które zdołałyby wyeliminować te dwa państwa z dalszych rozgrywek. Jeśli Jarosław Drobny utrzyma swą obecną, doskonałą formę, jaką wykazał podczas turnieju w Paryżu, wydaje się bardzo mało prawdopodobne, żeby ktokolwiek mógł odebrać Czechosłowacji mistrzostwo strefy europejskiej zdobyte już w ubiegłym roku. Wszystko wskazuje na to, że finał europejski rozegrany zostanie między Czechosłowacją i Szwecją. Łatwe zwycięstwo Drobnego w Paryżu nad najlepszą rakietą Szwecji Lennart Bergelinem dowodzi niezbicie, że Czechosłowacja sięga po raz drugi po mistrzostwo strefy.

Szwecja powinna wygrać z Węgrami. Włochy napotkają na bardzo młodych (chyba najmłodszych reprezentantów Europy) zawodników Danii, a mecz ten po ostatnio wykazanej formie poszczególnych zawodników włoskich powinien również przynieść im zwycięstwo. Najciekawiej zapowiada się spotkanie między Anglią i Holandią. Anglia nie jest wielce zadowolona ze swych reprezentantów i ciągle zmienia skład drużyny.

Również i w strefie amerykańskiej odbędą się z początkiem bież. miesiąca dwa spotkania: Australia rozegra swój pierwszy mecz z Kubą. Zwycięzcą tego spotkania będzie z pewnością Australia. Kanada w Montrealu grać będzie z Meksykiem i powinna zwyciężyć, aby razem z Australią i Czechosłowacją rozegrać ostatnie spotkania, celem wyłonienia drugiego finalisty, który będzie walczył przeciwko zwycięzcy z ubiegłego roku tj. St. Zjednoczonymi. (er)

Sprawy POZNAŃSKIE

Poznań (tel. wł.). Drużynowe mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu poznańskiego przyniosły w konkurencjach panów zwycięstwo AZS 18.458 pkt. 2) Warta 15.387 pkt. 3) ZZK Poznań 6.678 pkt. Wyniki techniczne były następujące:

100 m: Rutkowski (AZS) 11,0 sek. 2) Nawczyk (AZS) 11,2; 3) Adamski (AZS) 11,5 sek. 110 m płotki: 1) Skalbania (AZS) 17,5; 2) Fibak (AZS) 17,6 sek. 3) Wojterski (AZS) 18,2 sek. 400 m: 1) Konieczny (Warta) 54,3 sek. 2) Skwierzyński (ZZK) 55,9 sek. 3) Jasiak (AZS) 56,2 sek. 1.500 m: 1) Wierkiewicz (Warta) 4.19,5; 2) Kolasiński (AZS) 4.27,2. Kula: 1) Hofman (AZS) 12.15 m: 2) Hanc (AZS) 12,10. Dysk: 1) Hoffman (AZS) 39,83; 2) Hanc (AZS) 36.25 m. Oszczep: 1) Jarzyński (AZS) 50,05 m; 2) Mrożewski (AZS) 45,50 m: 3) Hoffman (AZS) 45.55. Wzwyż: 1) Skalbania (AZS) 1,73 m; 2) Nawczyk (AZS) 1,73 m; 3) Szmidt (AZS) 1,70 m. Poza konkursem Paprocki (Warta) i Nawczyk (AZS) skoczyli po 1,75 m. Wdal: 1) Nawczyk (AZS) 6,72 m; 2) Hoffman (AZS) 6,35; 3) Paprocki (Warta) 6,21 m. Tyczka: 1 Hanc (AZS) 3,10 m; 2) i 3) Pach i Leitgeber. (Warta) po 3 m.

W konkurencjach kobiecych zwyciężył AZS uzyskując 432 pkt. 2) Warta 381 pkt. 3) ZZK 308 pkt. 4) Lechia 213 pkt. Wyniki: 100 m: 1) Cieślikówna (Lechia) 13,5 sek. 2) Lesznerówna (AZS) 13,5 sek. 3) Adamska (AZS) 13,9 sek. Kula: Brzeźniowska (ZZK) 9.75 m. Dyrczewska (Warta) 8,04 m. Wzwyż: 1) Lesznerówna (AZS) 1,41 m. 2) Kowalska (AZS) 1.35 m; 3) Białkowska (AZS) 1,35 m. Wdal: 1) Cieślikówna (Lechia) 4,54 m; 2) Lesznerówna (AZS) 4,50; 3) Brzózka (Warta) 4.36 m. Oszczep: 1) Brzeźniowska (ZZK) 32, 38 m; 2) Jędrowska (Warszawa) [illegible]

● Sekcja lekkoatletyczna KS Warta urządziła zawody propagandowe w Czarnkowie mając jako przeciwnika tamt. gimnazjum. Zespół Warty wyjechał ze swymi obiecującymi juniorami, toteż niektóre wyniki zasługują na uwagę. W konkurencjach męskich Warta wygrała w stosunku 43:30, w żeńskich również Warta 36:25. Wyniki techniczne były następujące:

100 m: 1. Łucki (W) 11,9, 2. Sporny (W); 800 m: 1. Konieczny (W) 2.3,8, 2. Przysiecki (Czarnków), wzwyż: 1. Ohnsorge 1,67, 2. Maślakowski (Cz) 1,58; w dal: 1. Ohnsorge (W) 6.02, 2. Sporny (W) 5,77; kula: 1. Leitgeber (W) 12,05, 2 Nowak (W) 11,72; dysk: 1. Nowak (Czarnków) 40,79, 2. Leitgeber (W) 36,77: oszczep: 1. Nowak (Cz) 46.50, 2. Matczyński (Cz) 41,53 olimpijska: 1. Warta 4,21,2, 2. gimn. Czarnków.

KONKURENCJE ŻEŃSKIE:

60 m: Pytlakówna (W) 8,2, 2. Halska (W) 9; wzwyż: 1. Jamrozikówna (Cz) 1.28, 2. Kruszkówna (W) 1,28; w dal: 1. Jamrozikówna (Cz) 4.39, 2. Kruszkówna (W) 4,36; kula: Jamrozikówna (Cz) 8,15, 2. Jędrowska (W) 7.75; dysk: 1. Jędrowska (W) 24,47, 2. Putzówna (Cz) 21,92; sztafeta 4x75 m: 1. Warta 44, 2. gimn. Czarnków 45,5.

● Rozegrane mistrzostwa szosowe województwa poznańskiego zorganizowane przez Poznański Okręgowy Związek Kolarski odbyły się w dwóch kategoriach. W biegu dla licencjonowanych na trasie 100 km startowało 11 kolarzy. Pierwsze miejsce zajął Wydarkiewicz Józef (Stomil) w czasie 2,51,05,8 przed Vogtem (Stomil) 2,51,04. W biegu kartowiczów na trasie 50 km tytuł mistrza wojewódzkiego zdobył dobrze zapowiadający się Tabaczyński (HCP) w czasie 1,28,43 przed Gorzanem (ZZK Poznań) 1,30,51 i Poniedziałkiem (ZZK Poznań) 1,33,04.

● 13 czerwca br. na ulicach Poznania odbędzie się „Grand Prix Polski" w konkurencji międzynarodowej. Dotychczas zgłosili się zawodnicy miejscowi, dalej z Katowic Henek sen. i jun. Zagórski i Kowalski oraz z Gdyni itd. Z zagranicznych kierowców pewny jest udział Włochów i Czechów.

● Mecz o mistrzostwo bokserskie klasy B POZB, między zespołami Zjednoczonych i Zrywu Poznań przyniósł zwycięstwo pierwszym w stosunku 12:4. Wyniki techniczne były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy Zjednoczonych): Kargiel wygrał z powodu braku przeciwnika Berger przegrał z Majewskim na punkty, Panke znokautował w II kole Stawskiego, Sikorski zwyciężył z powodu braku przeciwn. Tomaszewski pokonał na punkty Wiśniewskiego, a Rzadkiewicz zwyciężył Piechowiaka, Wolniakowski wygrał z Dzieżyńskim a Kosiak oddał punkty wo. Sędziował w ringu p. Gereth.

● Polski Związek Bokserski otrzymał pismo z Belgijskiego ZB, w którym tenże akceptuje term. 27 czerwca br. na rozegranie meczu międzypaństwowego w Polsce.

● Wyznaczony na 1 bm. termin rozpoczęcia drugiego obozu przedolimpijskiego w Dziekance został przesunięty na 15 czerwca br. ze względu na trudności urlopowe poszczególnych zawodników.

● Na odbytym rocznym walnym zebraniu Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego wybrano nowe władze w następującym składzie: prezes Murzynowski, I wiceprezes Nowak, II wiceprezes Magiera, sekretarz Gereth, skarbnik Kortylewicz, wydział sportowy Krajczyński, wydział spraw - sędziowskich Wróż, kapitan sportowy Rogalski. Na zebraniu tym dotychczasowego prezesa POZB inż. Sulikowskiego mianowano prezesem honorowym.

● W związku z wyłonieniem reprezentacji Polski na regaty żeglarskie w dniu 15 czerwca br. w ramach Słowiańskiej Olimpiady w Brnie (Czechosłowacja) zostały zorganizowane przez Delegaturę Polskiego Związku Żeglarskiego w Poznaniu ogólnopolskie regaty eliminacyjne na jeziorze w Kiekrzu. Regaty przeprowadzone zostały systemem olimpijskim. Pierwsze miejsce zajął sternik Śliski Czesław z Akademickiego Związku Morskiego w Poznaniu, drugim i trzecim miejscem podzielili się sternicy Kuśner z Yacht Klubu Polskiego w Warszawie i Knasiecki ze Związku Walki Młodych w Poznaniu.

POZNAŃ (Tel. wł.) O mistrzostwo Polski w hokeju na trawie Lechia Poznań pokonała niespodziewanie Stellę z Gniezna 2:1 (2:1). Mecz prowadzono przez cały czas w żywym tempie, dość ostro jednak fair. Lechia przeważała nieznacznie i wygrała zasłużenie. Bramki dla Lechii zdobyli: Urowski i Paczkowski po jednej, dla Stelli Ślimek.

Najlepsze wyniki lekkoatletów
w bieżącym roku

100 m:
10,9 Buhl Szczecin
11,0 Kiszka Śląsk
11,0 Lipski Warszawa
11,0 Rutkowski Poznań
11,0 Dunecki Bydgoszcz
11,1 Nowacki Grudziądz
11,2 Będkowski Śląsk
11,2 Sawczyk Poznań
11,2 Pawłowski Łódź
11,2 Filipek Kraków

200 m:
22,4 Lipski Warszawa
23,1 Buhl Szczecin
23,2 Grzanka Olsztyn
23,7 Adamski Poznań
23,7 Będkowski Śląsk
23,7 Kłopotowski Warszawa
24,0 Arczyński Bydgoszcz
24,1 Kiełkowicz Śląsk
24,2 Filipek Kraków
24,3 Mach Gdańsk

[illegible]
51,2 Statkiewicz Warszawa
51,2 Buhl Szczecin
51,8 Grzanka Olsztyn
52,8 Wideł Kraków
54,3 Konieczny Poznań
54,5 Nowak Gdańsk
54,6 Tokarski Warszawa
54,8 Dobrowolski Warszawa
55,2 Fabian Śląsk
55,2 Zalewski Grudziądz

800 m:
1,57,1 Statkiewicz Warszawa
2,00,5 Korban Gdańsk
2,00,8 Mirowski Warszawa
2,01,3 Nowak Gdańsk
2,05,9 Kubera Gdańsk
2,05,2 Grzanka Olsztyn
2,05,8 Niemczyk Kraków
2,05,8 Konieczny Poznań
2,07,3 Skrzypczak Warszawa

1.500 m:
4,07,4 Widerski Kraków
4,12,2 Dychto Łódź
4,15,8 Dzwonkowski Włocławek
4,17,4 Szymański Kraków
4,17,6 Kolejka Kraków
4,18,4 Niemczyk Kraków
4,19,5 Wierkiewicz Poznań
4,21,6 Korban Gdańsk
4,23,0 Zatoń Śląsk

3.000 m.
9,47,4 Kielas Gdańsk
9,57,4 Boniecki Gdańsk
9,59,0 Dzwonkowski Włocławek
9,37,7 Czajkowski Warszawa
9,40,4 Niemczyk Kraków
9,42,0 Jurzak Śląsk

5.000 m:
15:17,8 Kielas Gdańsk
15:33,8 Boniecki Gdańsk
16:12,8 Dzwonkowski Włocławek
16:34,1 Wojtas Gdańsk
17:02,3 Osiński Bydgoszcz
17:26,7 Teper Śląsk
17:30,2 Deżakowski Śląsk
17:36,4 Szymański Kraków

110 m płotki:
15,4 Adamczyk Wrocław
16,3 Gierutto Warszawa
17,0 Pawłowski Łódź
17,1 Ogłobin Warszawa
17,2 Kuźmicki Łódź
17,3 Nowak Wrocław
17,4 Krzyżanowski Gdańsk
17,5 Skałbania Poznań
17,6 Fibak Poznań
17,8 Dręgiewicz Kraków

4 x 100 m:
43,4 O. P. O. Olsztyn
44,9 AZS Łódź
45,3 Warszawa reprezentacja
46,0 Warta Poznań
46,0 Lechia Olsztyn
46,2 Pogoń Katowice
47,0 Lignoza Krywałd
47,2 Zjednoczenie Zabrze
47,2 HKS Bydgoszcz
47,2 AZS Wrocław

[illegible]
1,90 Zwoliński Warszawa
1,80 Adamczyk Wrocław
1,80 Nowak Wrocław
1,77 Siemiątkowski Bydgoszcz
1,76 Dręgiewicz Kraków
1,75 Kuźmicki Łódź
1,75 Gierutto Warszawa
1,75 Sawczyk Poznań
1,73 Paprocki Poznań
1,73 Skałbania Poznań

w dal:
7,28 Adamczyk Wrocław
6,86 Pawłowski Łódź
6,81 Kuźmicki Łódź
6,73 Kiszka Śląsk
6,12 Sawczyk Poznań
6,55 Woliński Olsztyn
6,53 Serafini Kraków
6,47 Gierutto [illegible]
6,43 Milewski [illegible]
6,41 Dunecki Bydgoszcz

[illegible]
3,83 Morończyk Warszawa
3,60 Mucha Śląsk
3,45 Majcherczyk Śląsk
3,30 Malecki Wrocław
3,30 Nowak Wrocław
3,30 Frost Gdańsk
3,30 Gierutto Warszawa
3,20 Szendzielorz Śląsk
3,12 Brzóska Łódź
3,10 Łopuszyński Warszawa

trójskok:
13,72 Krzyżanowski Gdańsk
13,42 Woliński Olsztyn
12,63 Rutkowski Olsztyn
12,60 Weinberg Bydgoszcz
12,34 Klemens Olsztyn
12,32 Chmiel W. Śląsk
12,03 Zaik Śląsk
11,93 Bosiacki Gdańsk

kula:
15,46 Łomowski Gdańsk
14,94 Gierutto Warszawa
14,32 Praski Śląsk
14,32 Krzyżanowski Gdańsk
14,00 Prywer Łódź
13,84 Adamczyk Wrocław
13,57 Pieńkowski Warszawa

[illegible]
47,46 Łomowski Gdańsk
43,55 Praski Śląsk
41,49 Gierutto Warszawa
39,88 Kuźmicki Łódź
39,73 Owczarek Łódź
39,71 Adamczyk Wrocław
39,69 Hoffman K. Poznań
39,63 Dunecki Bydgoszcz
39,30 Smyla Śląsk
39,22 Krzyżanowski Gdańsk

[illegible]
[illegible] Ghur[illegible]k Warszawa
[illegible] [illegible] Poznań
[illegible] Gier[illegible] Warszawa
50,80 Szendzielorz Śląsk
[illegible] [illegible] Łódź
[illegible] Abramowicz Warszawa
49,16 Rytczak Łódź
48,82 Zasada Śląsk
48,03 Sobański Gdańsk

[illegible]
[illegible] Masłowski Bydgoszcz
43,53 Sołecki Toruń
[illegible] Krawczyk Poznań
[illegible] Deja Śląsk.

Zestawił Dr Dałowski

W niedzielę znowu walka o punkty

Terminarz niedzielny przewiduje następujące spotkania ligowe:

w Chorzowie: Ruch — Rymer,
w Krakowie: Wisła — Cracovia.
Garbarnia — Widzew,
w Bytomiu: Polonia — ZZK,
w Warszawie: Legia — AKS,
w Poznaniu: Warta — Tarnovia,
w Łodzi: ŁKS — Polonia W.

Jak z zestawienia par wynika, program niedzielny jest znowu bardzo ciekawy. Ruch zmierzy się na własnym boisku z rybnicką drużyną Rymera, a spotkanie to ze względu na swój charakter lokalny będzie niewątpliwie cieszyło się wśród zwolenników piłkarstwa na Śląsku wielkim powodzeniem.

Na pierwszy plan wybija się mecz dwóch starych rywali krakowskich Wisły i Cracovii. Również i to spotkanie na terenie Krakowa budzi zrozumiałe zainteresowanie, które spotęgowane będzie faktem, że jest to pierwsza od lat „święta wojna" o punkty w piłkarskiej ekstraklasie między obu zespołami, posiadające zresztą wspaniałą tradycję w dotychczasowej historii spotkań obu tych zespołów. Gospodarzem jest Wisła, toteż będzie ona posiadała chyba więcej szans na odniesienie zwycięstwa.

Polonia z Bytomia zdoła chyba powiększyć swój dorobek punktowy mimo faktu, że drużyna poznańskich kolejarzy potrafi wznosić się miejscami na niebylejaki poziom. Należy oczekiwać zaciętej walki, jednak za faworyta uważać trzeba Polonię, której ambicją będzie obecnie utrzymanie się w czołówce tabeli.

Legia, Warta i Garbarnia powinny mecze rozstrzygnąć na swą korzyść, aczkolwiek należy ze strony ich przeciwników oczekiwać zaciętego oporu, który w niejednym wypadku może przyczynić się do wytworzenia nowej niespodzianki.

Ciekawie zapowiada się mecz ŁKS-u ze stołeczną Polonią. Drużyna łódzka w spotkaniach ze silniejszym przeciwnikiem, w których stoi, zdawałoby się, na straconej pozycji lubi zgotować niespodziankę, o czym przekonała się już Legia. Nie jest wykluczone, że podobna historia powtórzy się i w meczu niedzielnym.

Zmiany
w terminarzu ligowym

WARSZAWA. W związku z meczem międzypaństwowym Polska — Dania PZPN postanowił dokonać pewnych zmian w terminarzu spotkań ligowych w tym celu, by zawodnicy przewidziani do reprezentacji nie byli przemęczeni częstymi meczami i by mieli możność odpowiedniego odpoczynku przed ciężkim spotkaniem międzypaństwowym na obcym terenie.

Wobec tego przewidziane na niedzielę 20 bm. mecze ligowe zostały przesunięte na inne terminy. I tak: spotkania Polonia (Warszawa) — Ruch i AKS — Polonia (Bytom) odbędą się w czwartek 17 bm. Natomiast mecze Cracovia — ŁKS, ZZK — Legia Widzew — Tarnovia odbędą się w sobotę 19 bm. Jedynie dwa mecze są przewidziane na niedzielę 20 bm., a to: Rymer — Garbarnia i Wisła — Warta.

Wiadomości Szczecińskie

○ W meczu o wejście do klasy A AZS Szczecin pokonał KS Sławno 3:0. O wejście do klasy B Drukarz zwyciężył Polonię (Gryfino) 4:0. W zawodach towarzyskich ŻKS pokonał Polonię Ib 5:0.

○ W Szczecinie odbyły się lekkoatletyczne mistrzostwa z udziałem miejscowych klubów. Najliczniej była reprezentowana sekcja lekkoatletyczna AZS która w tej chwili jest najlepszym zespołem w Szczecinie. Z ciekawszych wyników podajemy: 100 m zwyciężył Kałuża 11.4 przed Żujewiczem 11.5 (obaj z AZS); 1500 m 1. Okrój (AZS) 4.30.2, [illegible] Roszatycki (Odzież) 4.33; skok w dal 1. Żujewicz (AZS) 584; skok wzwyż: 1. Nikolau (AZS) 169.

○ W najbliższych dniach przybędzie do Szczecina drużyna bokserska Gedanii w najsilniejszym składzie z Chychła Rajskim i Kudłacikiem na czele. W pierwszym dniu [illegible] 5 czerwca Gedania spotka się z Odrą a 6 [illegible]

○ Szczeciński Klub Tenisowy czyni ostatnie przygotowania do przyjęcia tenisistów z całej Polski, którzy przyjadą na ogólnopolskie mistrzostwa do Szczecina. W tej chwili przygotowano siedem kortów. Odremontowano domek klubowy z szatniami. W stanie wykończenia są natryski. Mistrzostwa jak wiadomo odbędą się w terminie od 8—13 czerwca i na ten czas organizatorzy wszystkie urządzenia oddadzą do użytku.

○ S[illegible]ocyklowy otwarty zostanie [illegible]inie dnia 20 czerwca. Sekcja motocyklowa Odry urządza w tym czasie motorowe wyścigi na miejskim torze kolarskim.

○ 13 czerwca br. odbędzie się trzeci z kolei bieg o puchar przechodni „Kuriera Szczecińskiego". Zwycięzcą w ubiegłym roku był Kielas. W tegorocznym biegu udział wezmą najlepsi dłu[illegible]nsowcy Polski z Kielasem, Dzwonkowskim i Bonieckim na czele.

Doroczne walne zebranie Okręgowego Związku Bokserskiego wyłoniło nowe władze. Prezesem wybr[illegible] wtórnie Łaukedreva, wicepr[illegible] Sz[illegible]skiego, Olejnika i Mikołajewskiego. Kpt. związkowym Kubika, członkami zarządu: Szklarskiego, Fortuńskiego, Idziaka, Sworzeniowskiego, Jankowskiego, dr. Balca, Czornila i Matcle.

MKS mistrzem okręgu lubelskiego w lekkiej atletyce

W drużynowych mistrzostwach okręgu lubelskiego w lekkiej atletyce startowało przeszło 100 zawodników z 6 klubów: AZS, MKS, Gwardia, Lublinianka, Drożdżownia i ZZK Dęblin. Tytuł mistrza okręgu zdobył ponownie zawodnicy Międzyszkolnego Klubu Sportowego, którzy według tabeli fińskiej uzyskali 11.045 pkt. Drugie miejsce zajął AZS — 9.270 pkt., trzecie Lublinianka — 8.419 pkt., czwarte Gwardia — 5.400 pkt.

Jak grali ze sobą

ŁKS — Polonia

Rok	Wynik	Zajęte miejsce w lidze	Stosunek punktów	Zajęte miejsce w lidze	Stosunek punktów
1927	3:4 i 1:2	7	25:27	6	25:27
1928	2:0 i 0:3	11	25:31	7	30:26
1929	4:2 i 2:1	5	29:19	7	20:28
1930	2:4 i 0:1	10	15:19	4	26:18
1931	1:1 i 2:3	6	24:20	8	18:26
1932	3:1 i 2:2	4	26:18	12	16:28
1934	1:0 i 2:4	8	21:23	9	18:26
1935	2:0 i 3:0	6	20:20	11	8:32
1938	3:2 i 1:2	9	12:24	4	19:17

1933, 1936 i 1937 Polonia do Ligi nie należała.
1939 ŁKS spadł do kl. A.
ŁKS 8 zwyc., 2 rem., 8 porażek, stosunek br. 34:32.

Wisła — Cracovia

Rok	Wynik	Zajęte miejsce w lidze	Stosunek punktów	Zajęte miejsce w lidze	Stosunek [illegible]
1928	5:1 i 1:2	1	42:14	4	36:20
1929	3:1 i 1:3	3	30:18	6	28:20
1930	1:0 i 1:2	2	32:12	1	33:11
1931	4:1 i 1:2	2	29:15	8	18:26
1932	2:2 i 0:3	6	22:22	1	29:15
1933	1:1, 0:3, 1:1 i 3:1	3	25:15	4	24:16
1934	5:0 i 1:2	3	28:16	2	29:15
1935	4:0 i 0:5	4	23:17	10	17:23
1937	1:1 i 0:1	5	15:17	1	22:10
1938	2:2 i 1:2	3	20:16	7	18:18
1939	5:1	2	16:8	6	14:12

Wisła 8 zwyc., 5 rem., 10 porażek, stosunek br. 45:37.
1927 i 1936 Cracovia do Ligi nie należała.

Lublinianka-Gryf 13:3

Lublin. (kor. wł.) W poniedziałek miał odbyć się mecz bokserski pomiędzy Gryfem toruńskim i Lublinianką na boisku przy ul. Okopowej. Ze względu na ulewny deszcz zawody przełożono na wtorek, a chociaż i we wtorek pogoda nie dopisała, zdecydowano się odbyć mecz na ringu osłoniętym. Pięściarze Lublinianki górowali na ogół nad osłabionym brakiem Gumowskiego I, Stockiego i Zmorzyńskiego — zespołem gości, o czym świadczą 3 walki wygrane przez k. o.

Wyniki: W w. muszej Kołodyński II (L) wygrał przez k. o. w drugim starciu z ambitnym Gumowskim II (G), który już w pierwszej rundzie znalazł się do 9-ciu i 6-ciu na deskach. W w. koguciej Baran (L) wypunktował bojowego Przybylskiego (G). W w. piórkowej I Chojnie (L) przyznano zwycięstwo nad Krzemińskim (G). W w. piórkowej II Makar nie rozstrzygnął walki z Trawińskim (G). W w. lekkiej Łużiński (L) pokonał nieznacznie, ale zasłużenie Pietrzaka (G). W w. półśredniej Zieliński (L) ciosem w żołądek znokautował w drugiej rundzie Błażejewicza (G). W w. półciężkiej Głębocki (L) zwyciężył Heklera przez k. o. w trzecim starciu. W w. ciężkiej Nowak (G) wygrał przez dyskwalifikację za zbyt niskie uderzenie z prymitywnym Gołębiewskim (L).

W ringu sędziował F. Marciniak, na punkty" Folleher, Kobiałko i Kister. Widzów ponad 600. *(fp.)*

W śląskiej B klasie

Katowice. Mistrzostwa śląskiej klasy B dobiegają końca. W poszczególnych grupach pozostało do rozegrania zaledwie po kilka spotkań. Dotychczasowi leaderzy, oprócz grupy I mają mistrzostwo prawie w „kieszeni", gdyż pozostałe spotkania powinny im przynieść zwycięstwo. Ostatnia niedziela szczególnie w grupie I stała pod znakiem porażek faworytów. Do największej niespodzianki doszło w Orzeszu gdzie miejscowy TUR pokonał leadera TS Murcki 4:0 (0:0).

Wyniki: Grupa I. Pocztowy Katowice — Napęd Katowice 4:2 (2:1), Kostuchna — AKS Mikołów 5:1 (3:1), KS Wyry — Podlesianka 2:4 (0:1). ZWM Łaziska Górne — Ferrum Katowice 6:3 (3:1), TUR Orzesze — TS Murcki 4:0 (0:0).

TS Murcki	16	22	46:31
Ferrum Katowice	15	21	48:31
Kostuchna	16	20	48:30
AKS Mikołów	16	19	37:25
ZWM Łaziska	16	17	42:38
[illegible] Katowice	17	16	35:35
Napęd Katowice	17	13	31:38
[illegible]	16	13	29:43
Podlesianka	16	13	38:51
KS Wyry	15	6	28:57

Grupa II. Wisła Brzezinka — kop. Mysłowice 0:1 (0:1), Siła Giszowiec — Pogoń Imielin 7:2 (3:2), Lignoza Stary Bieruń — Orzeł Wełnowiec 3:5 (1:2), kop. Kleofas Katowice — Ruch Krasowy 7:0 (2:0).

Kleofas Katowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kop. Mysłowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Wisła Brzezinka	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Orzeł Wełnowiec	[illegible]	[illegible]	[illegible]
KS Chełm	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Siła Giszowiec	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Lignoza St. Bieruń	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Katowiczanka	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Ruch Krasowy	[illegible]	10	[illegible]
Pogoń Imielin	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Grupa III. Zgoda Bielszowice — Śląsk Kończyce 4:0 (2:0), Ruch Ib Chorzów — Walka Makoszowy 0:3 w. o., Kop. Barbara Chorzów — HKS Łagiewniki 1:6 (1:), Urania Kochłowice — Kresy Chorzów 3:1 (2:0).

HKS Łagiewniki	15	24	64:20
Walka Makoszowy	15	23	34:14
Ruch Ib Chorzów	14	17	42:35
Zgoda Bielszowice	15	16	50:26
Kresy Chorzów	14	16	35:33
Kop. Barbara Chorz.	14	11	28:39
Śląsk Kończyce	15	10	23:40
Urania Kochłowice	14	8	28:52
AKS Ib Chorzów	14	3	14:54

Grupa IV: Ołów Strzybnica — Papiernia Kalety 2:0 (1:0), Kop. Siemianowice — Brynica Kamień 1:1 (1:0), Odra Miasteczko — Zgoda Repty 14:2 (3:0).

22 Mała Dąbrówka	15	28	44:13
Brynica Kamień	14	20	36:25
Odra Miasteczko	16	19	62:31
Kop. Siemianowice	14	15	26:22
Orzeł Brzeziny	14	11	12:36
Zgoda Repty	15	10	25:50
Ołów Strzybnica	14	12	21:28
Papiernia Kalety	14	6	27:64

Poczcie do Sztambucha

Administracja naszego pisma otrzymała od stałego czytelnika „Sportu i Wczasów" w Rawiczu smutny list, który ze zrozumiałych względów przytaczamy w całości:

„Niniejszym powiadamiam Szan. Administrację, iż od dnia 1 czerwca br. przerywam abonament pisma „Sport i Wczasy" i proszę o wstrzymanie wysyłki pod moim adresem.

Jestem stałym czytelnikiem pisma od jego powstania tzn. od kwietnia 1947 r. i posiadam wszystkie numery, będę nabywał je w księgarni tut. „Czytelnika" i to z następujących powodów.

Od czasu, kiedy Administracja zmienia opaski pod którymi było wysyłane, a wprowadziła nalepki z adresem, przychodzi ono tak zniszczone, że nie przypomina gazety lecz jakąś szmatę. Nie temu czyją jest to winą, czy kolei czy poczty, lecz naprawdę każdy numer jest zbrudzony i potargany zupełnie.

Ponieważ ja kompletuję pismo, narażam się to na podwójny koszt, gdyż muszę je zawsze dokupować w księgarni.

Proszę nie przyjmować mi za złe powyższych uwag, lecz jest to nie tylko moje zdanie, ale i wielu innych prenumeratorów. W powyższej sprawie proszę o odpowiedź na łamach pisma, czy Administracja zamierza wprowadzić opaski i czyją winą jest zaniedbanie gazety.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku". (Podpis)

List jest o tyle smutny, że nie stanowi wyjątku — wypadki tego typu zdarzają się, niestety, zbyt często, aby je można pominąć milczeniem. I tu należy się zwrócić z pretensją do Poczty, ponieważ brak opasek ochronnych nie tłumaczy jeszcze żałosnego wyglądu pisma po przebyciu dość spokojnej drogi od nadawcy do odresata. Wiemy doskonale, że funkcjonariusze tej niezwykle ważnej w życiu społecznym instytucji nie mają zbyt łatwych warunków pracy, że głównym czynnikiem dobrego funkcjonowania aparatu pocztowego jest szybkość, ale przecież większość otrzymywanych przez nas listów znaduje się w jak najlepszym stanie, mimo, że przechodzi niekiedy drogę bardzo daleką i to za pośrednictwem kilku czy nawet kilkunastu urzędów pocztowych. Solidność powinna być — jak nam się wydaje — drugą zasadniczą cechą dobrze funkcjonującej poczty.

Sądzimy, że list ten, który pozwalamy sobie wraz z niniejszą notatką wpisać naszej Poczcie do sztambucha, będzie ostatnim tego typu: Trzeba się o to postarać, ponieważ w przeciwnym razie, będziemy zmuszeni odnotowywać poszczególne wypadki i prosić o wytłumaczenie. Pismo powstaje w wyniku pracy nie mniej ważnej i wartościowej niż praca Urzędów Pocztowych. A pracę — jak uczono w szkole należy szanować. (Red.)

Humor w sporcie



— Żebyśmy tylko w takiej grupie dobiegli do mety wówczas nie byłoby widoczne, że zgubiłem spodenki. (Iłuch)



Jak mogłeś przepuścić tego niepoprawnego driblera! (France Football)

Ze sportu motocyklowego

Opole. Opolski Klub Motocyklowy zorganizował uliczny wyścig motocyklowy. W wyścigu wzięło udział ogółem 42 zawodników zrzeszonych w klubach PKS Warszawa, ZZK Poznań, Orzeł Warszawa, Unia Zielona Góra, Pogoń Katowice, SZAKS Chorzów, Polonia Bytom, Rudnicki Klub Motocyklowy, Lubliniecki Klub Motocyklowy, oraz Opolski Klub Motocyklowy.

Trasa wynosiła około 2 km i prowadziła ulicami Nysy Łużyckiej, Sien[illegible]kiewicza, Oleską i przez Plac Kopernika. Start i meta na ulicy Nysy Łużyckiej.

WYNIKI TECHNICZNE:

W kategorii do 130 ccm, 5 okrążeń 1. Henneck Herbert (Pogoń Katowice) na DKW 125 ccm — czas 9.3[illegible] 2. Dziubany Franciszek (Pogoń Kat[illegible] [illegible]57, 3. Paluc[illegible] Jan (Polonia Bytom), Puch — cz[illegible] 9,57[illegible]

W kategorii do 200 ccm, 10 okrążeń 1. Henneck Herbert (Pogoń Katowice DKW) — czas 18.12, 2. Jankows[illegible] Lech (ZZK Poznań) Standard 18.31.2, 3. Dziubany Franciszek (Pogoń Katowice) DKW — czas 20.5[illegible]

W kategorii do 250 ccm, 10 okrążeń 1. Jankowski Alfred (Rudnicki KM) DKW — czas 17.23 2. Henneck Herbert (Pogoń Katowice) DKW — c[illegible] 17.36.2, 3. Mgr Houbowicz Stanisł[illegible] (Opolski KM) DKW — czas 17.49.

W kategorii do 350 ccm, 15 okrążeń 1. Antoniewicz Witold (Zielono G[illegible]ski KM) Victoria — czas 25.16, 2. [illegible]silewski Zygmunt (PKS Warszawa) Norton — czas 25.38.5, 3. Jaworski [illegible]fred (Rudnicki KM) DKW — c[illegible] 25.40 4. Wójcik Adolf (Opolski K[illegible]) DKW — 25.59.

W kategorii ponad 350 ccm, 15 okrążeń: 1. Stelmach Teofil (Opolski [illegible]) DKW — czas 24.28 2. Brzeziński [illegible]man (Rudzki KM) DKW — 25[illegible] 3. Kowalski Roman (Kluczb[illegible]) DKW — czas 25.33.9, 4. Chodows[illegible] Józef (Opolski KM) Zindap czas 2[illegible]

Organizacja zawodów bardzo [illegible]na. Wzbudziły one wielkie zainteresowanie wśród mieszkańców O[illegible] gromadząc na trasie około 6.000 widzów.

Cocktail wrocławski

● *W niedzielę gościć będzie Wrocławiu drużynowy mistrz P[illegible] w pływaniu — Plast Gliwice. [illegible] rozegra spotkanie z mistrzem [illegible]nego Śląska — AZS-em. Dru[illegible] gliwicka zgłosiła próbę pobicia [illegible]kordu Polski w następujących kurencjach 3×100 m. stylem z[illegible]nym pań i 4×100 m. stylem [illegible]sycznym panów. Próbę pobici[illegible] kordu w tej ostatniej konku[illegible] zgłosił również AZS, który [illegible]wodach z Gromem (Gdynia) [illegible]ska czas gorszy tylko o 1,4 se[illegible] obecnego rekordu Polski.*

● *W niedzielę dwa miasta [illegible] śląskie będą świadkami da[illegible] spotkań piłkarskich o tytuł m[illegible] Okręgu. Spotykają się we [illegible]cławiu Burza z IKS-em, w W[illegible]chu Len ze świdnicką Polon[illegible]. [illegible]ile IKS rozstrzygnie spotk[illegible] Burzą na swoją korzyść — p[illegible] leadera, którą obecnie zajmu[illegible] [illegible]dzie niezachwiana.*

● *We Wrocławiu odbyło się [illegible]roczne Walne Zebranie DOZB. Po burzliwych obradach, którym przewodniczył prezes PZB Biel[illegible] [illegible]dzielono absolutorium ust[illegible]ującemu zarządowi i wybrano nowy, [illegible] skład którego weszli: prez[illegible] [illegible] Strzelecki, wiceprezesi: mgr. [illegible] i Puciński, sekretarz — K[illegible], przewodniczący WS — inż. [illegible], wydział sportowy — Karge[illegible], wydział szkoleniowy — Zięb[illegible], kpt. sportowy — Miedzianowski, skarbnik — Badura.*

Ważne wskazania

Góry wspólnym dobrem polskiego i czechosłowackiego turysty

Zakopane. Przez dwa dni obradowała na Kalatówkach **Rada Narciarska** Polskiego Związku Narciarskiego, zajmując się całokształtem zagadnień narciarskich, turystycznych i sportowych. Obradom, które stały na bardzo wysokim poziomie przewodniczył prezes Rady, **poseł Reczek.** Wzięli w nich udział: dyr. **Głównego Urzędu Kultury Fizycznej, inż. Kuchar, zarząd PZN z wiceprezesami dr Bonieckim i inż. Gologórskim** na czele, członek dyrekcji FIS — **dr Załuski.** przedstawiciel Ministerstwa Oświaty, przedstawiciel organizacji młodzieżowych i szereg innych. Raził brak delegata wydziału turystyki w Ministerstwie Komunikacji, który ma stałe miejsce w Radzie, a który dla przejawów turystyki zimowej nie zdradza większego zainteresowania.

W ciągu dwudniowych obrad ustalono szereg ważnych wskazań, którymi, zdaniem Rady, winien kroczyć rozwój ruchu narciarskiego w Polsce oraz zwizytowano tereny, na których projektuje się budowę dodatkowych urządzeń niezbędnych do przeprowadzenia Igrzysk Narodów Słowiańskich w lutym 1949 roku.



W przerwie obrad. Dyrektor GUKF inż. Kuchar w rozmowie z red. St. Ziembą i przedstawicielem organizacyj młodzieżowych p. Boskim

Po zaznajomieniu się ze wszystkimi szczegółami życia narciarskiego w Polsce, Rada wyraziła zadowolenie z osiągnięć narciarstwa jako ruchu zdrowotno-wychowawczego, turystycznego i sportowego w okresie trzech lat powojennych.

Rada Narciarska ze szczególnym uznaniem podkreśliła fakt, że narciarstwo polskie potrafiło wejść na właściwe drogi rozwojowe, mimo nie mających precedensu strat i zniszczeń spowodowanych wojną i okupacją oraz wywołanych tym niezwykle trudnych warunków pracy. Rada stwierdziła jednocześnie, że osiągnięcia te mogły nastąpić jedynie dzięki przemianom społecznym i politycznym dokonanym w naszym życiu i głębokiemu zrozumieniu przez czynniki rządowe istoty i znaczenia narciarstwa.

Po zaznajomieniu się z całokształtem narciarstwa światowego przyjmując z zadowoleniem do wiadomości fakt zwiększenia się wpływów Polskiego Związku Narciarskiego w Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (F. I. S.) i stojąc na gruncie współpracy międzynarodowej w tej dziedzinie, Rada widzi specjalną konieczność zacieśnienia węzłów współpracy z państwami słowiańskimi oraz państwami demokracji ludowej i oczekuje wypracowania szczegółowego programu w tej mierze.

GÓRY WSPÓLNYM DOBREM

Zacieśnienie stosunków z Czechosłowacją pozwala na realizację dawno żywionych przez oba bratnie narody pragnień, by łączące nas góry stały się wspólnym dobrem czechosłowackiego i polskiego turysty. Fakt ten nakłada na nas specjalne obowiązki rozwiązania problemów komunikacyjnych przez ich usprawnienie i zmodernizowanie, a w szczególności elektryfikację linii Śląsk—Kraków—Zakopane

PLANOWANIE

Podobnie, jak w innych dziedzinach naszego życia tak i w narciarstwie zachodzi konieczność planowego działania, opartego na wypracowanym programie, obejmującym zagadnienia aktualne i długofalowe. Z tego założenia wychodząc, Rada Narciarska zaleca bezzwłocznie powołanie odpowiedniego organu planującego.

Z TURYSTYKĄ WCIĄŻ ŹLE

Witając z pełnym uznaniem fakt rozwiązania problemu kultury fizycznej, Rada Narciarska poczuwa się równocześnie do obowiązku zwrócenia uwagi na dezorganizację, jaka wciąż jeszcze panuje w dziedzinie turystyki polskiej, co nader ujemnie odbija się na całokształcie zagadnień kultury fizycznej w kraju, a w szczególności w narciarskim ruchu turystycznym.

Zarówno masowy rozwój turystyki, jak i potrzeby sportu narciarskiego uwarunkowane są posiadaniem odpowiednich urządzeń i sprzętu. Wymaga to stałych poważnych wkładów, które winien uwzględniać ogólny plan inwestycyjny Państwa. W dziedzinie turystyki w pierwszym rzędzie będzie to zagospodarowanie i budowa schronisk, budowa i konserwacja szlaków, przyspieszenie rozwiązania problemu masowej produkcji taniego sprzętu. W dziedzinie sportu zawodniczego konieczne jest pokrycie terenów narciarskich dostatecznie gęstą siecią małych skoczni treningowych w miejscach łatwo dostępnych dla młodzieży, a w szczególności szkolnej. Zarówno celowość jak plan techniczny, tego rodzaju inwestycji, winny podlegać zatwierdzeniu P. Z. N. Zbliżające się Międzynarodowe Igrzyska Narciarskie Narodów Słowiańskich w Polsce, wymagają następujących inwestycji: terenowej skoczni treningowej w górach, toru slalomowego wyciągu w Zakopanem, renowacji skoczni na Krokwi i istniejących tras zjazdowych.

Rada Narciarska poświęciła szczególną uwagę zagadnieniu uaktywnienia turystyki i stwarzania warunków zapewniających rozwój turystyki czynnej ze szczególnym uwzględnieniem Ziem Odzyskanych. Dla zrealizowania tego podstawowego dla całego narciarstwa postulatu, przyjęto szereg wniosków, w szczególności wskazano na konieczność popularyzacji odznaki górskiej, organizowanie zawodów popularno-propagandowych, wznowienie pod egidą P. Z. N. społecznej akcji krzewienia narciarstwa, oraz wypracowanie środków zmierzających do ożywienia działalności turystycznej klubów i sekcji narciar[illegible]



Foto Węglewski — Kraków

Wizja lokalna naszych władz sportowych na terenach, gdzie odbędą się Igrzyska Narciarskie Narodów Słowiańskich. Od prawej dyr. inż. Kuchar, dr. Boniecki, pplk. Artur Kasprzyk, p. Nora Ryszówna i p. Boski.

WYSZKOLENIE I BEZPIECZEŃSTWO

W zakresie szkolenia kadr instruktorskich, Rada Narciarska stojąc w obliczu wielkich zadań w tej dziedzinie, widzi rozwiązanie tego problemu w stworzeniu nowego typu zawodowego instruktora wychowawcy, łączącego walory techniczne z moralnymi i wychowaw[illegible]

Z umasowieniem turystyki narciarskiej wiąże się problem bezpieczeństwa życia i zdrowia turysty w górach. Wysuwa to konieczność reorganizacji dotychczasowego systemu, polegającej na należytym usprawnieniu aparatu ratowniczego i pomocy w Tatrach oraz poszerzeniu tego aparatu na inne tereny górskie Polski. Rada Narciarska uważa, że w planach inwestycyjnych winny być przewidziane odpowiednie środki na ten cel w szczególności na zakup urządzeń, sprzętu, apteczek, wyposażenia itp.

STUDIA NAD ŚNIEGIEM

Rada Narciarska podkreśla wagę prowadzonych od lat studiów nad śniegiem i warunkami śniegowymi w Polsce, mającymi znaczenie nie tylko dla nauki, lecz i dla praktycznych celów w dziedzinie komunikacji górskiej, bezpieczeństwa w górach, przemysłu chemicznego, turystyki i sportu zawodniczego oraz zaleca kontynuowanie i pogłębienie tych studiów. Prace te winny być otoczone odpowiednią opieką ze strony Państwa.

Biorąc pod uwagę rozwój i potrzeby narciarstwa, pogłębienie studiów w tej dziedzinie i podnoszenie fachowego poziomu działaczy narciarskich, Rada Narciarska uważa za konieczne założenie fachowego miesięcznika poświęconego sprawom narciarskim i wzywa P. Z. N. do realizacji tego postulatu

BIEGACZY TRZEBA SZUKAĆ W BESKIDACH

W zakresie sportu zawodniczego Rada Narciarska uważa, że zarówno program klasyczny, jak i alpejski winny być otoczone właściwą opieką. Realizując ten postulat, należy jednak odpowiednio do istniejących warunków ciężar narciarstwa biegowego przesunąć w Beskidy.

Rada Narciarska przyjęła z zadowoleniem fakt, zacieśniającej się współpracy między P. Z. N. a pokrewnymi organizacjami turystycznymi P. T. T. i P. T. Kraj., widząc w tym jak najlepsze horoskopy dla ogólnego dobra turystyki. Uznając rolę P. T. T., jako gospodarza w górach, Rada uważa za wskazane, by urządzenia służące turystyce i sportowi narciarskiemu powierzono P. Z. N.

ZNIŻKI KOLEJOWE

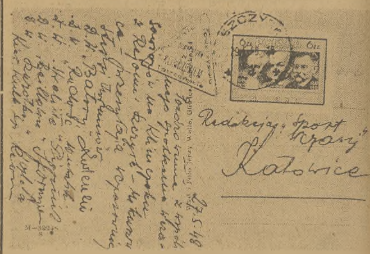
Rada Narciarska nie może na koniec pominąć faktu, że nieprzyznanie dotychczas zniżek kolejowych dla zorganizowanego narciarstwa stanowi jeden z głównych czynników hamujących rozwój tego ruchu, toteż apeluje o jak najrychlejsze rozwiązanie tej sprawy przez decydujące czynniki.



Z obrad Rady Narciarskiej na Kalatówkach. Od lewej: przewodniczący poseł mgr. Wł. Reczek, poseł Marek Ałczyński, dr. Kazimierz Załuski, przemawia przy stole dr. Aleksander Boniecki.

Przewodnik wczasowicza

Szczyrk



Szczyrk — to najbliżej położona miejscowość typowo górska od obszaru przemysłowego Polski. Niecałe 20 km. od Bielska w głębi Beskidów u podnóża Skrzycznego i Klimczoka w województwie krakowskim. Z przykrością trzeba powiedzieć, że pierwsi na Szczyrku poznali się Niemcy. Na długo przed drugą wojną, zjeżdżali oni do tej bez reszty polskiej wioski ze Śląska Cieszyńskiego i Górnego, tu utworzyli bazę swojej turystyki w naszym kraju, turystyki zimowej i letniej.

Szczyrk jest wspaniałym punktem wypadowym w Beskidy. Szlak przez Skrzyczne, Salmopol i Malinowską Skałę na Baranią Górę jest jednym z najwspanialszych na całym Podkarpaciu. Posiadając wszystkie walory turystyczne i letniskowe, ma Szczyrk jeszcze jedną wielką zaletę — spokój, mimo że wszystkie dane predystynują go na bardzo ruchliwe letnisko. Jak dotychczas do Szczyrku zjeżdżają przede wszystkim mieszkańcy Śląska. Bielszczanie urządzają tu niedzielne spacery przez Klimczok. Rzadziej zagląda pod Skrzyczne mieszkaniec Krakowa, gdyż komunikacja od strony Krakowa jest mimo bliskości nieszczególna. Ale jest to miejscowość naprawdę godna jak największej uwagi. Warto by poznała ją cała Polska.

Większość pensjonatów Szczyrku zamieniona została po wojnie na domy wczasowe różnych instytucyj. Jest jednak jeszcze szereg pensjonatów i domów prywatnych, w których wycieczki turystyczne, czy piechotą wędrujący wczasowicz zawsze znajdzie nocleg i ciepłą strawę. Ze Szczyrku można górami przejść do Wisły, Malinki, Brennej, Istebnej czy Koniakowa, a więc głównych miejscowości beskidzkich. Wszystkie ważniejsze szlaki turystyczne są wyznakowane przez Polskie Towarzystwo Tatrzańskie Oddział Biała-Bielsko, które jest tu gospodarzem.

Z Bielska jest do Szczyrku stała komunikacja autobusowa. Koleją trzeba dojechać do stacji Bystra Krakowska.

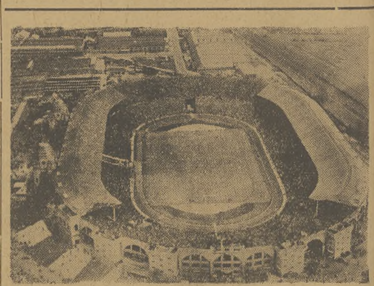
AZS Gliwice gospodarzem spotkania Akademickich Związków Sportowych

GLIWICE. Tegoroczne mistrzostwa Polski w siatkówce powierzyły władze Polskiego Związku Piłki Ręcznej gliwickiemu AZS. Jest to jeden z najmłodszych klubów sportowych Polski. Założony wkrótce po otwarciu Śląskiej Politechniki (1945 rok) od razu zorganizował osiem sekcji: piłki ręcznej, motocyklową, ping-pongową, szermierczą, pływacką, szachową, lekkoatletyczną i narciarską.

Największą żywotność wykazuje w chwili obecnej sekcja piłki ręcznej. W zeszłorocznych mistrzostwach akademickich Polski w siatkówce, gliwiczanie zajęli III miejsce w ogólnej punktacji, jak również zakwalifikowali się do finałów ogólnopolskich mistrzostw w siatkówce.

Sekcja motocyklowa [illegible]*że poszczycić się zdobyciem Pucharu Tatrzańskiego na międzynarodowych zawodach w Zakopanem, rozegranych w ub. roku.*

Filarem sekcji szermierczej jest Koźlicki, który na ostatnich akademickich mistrzostwach Polski zajął pierwsze miejsce w szpadzie i trzecie w szabli. Do popularyzacji sportu pływackiego przyczyniają się w znacznym stopniu akademicy Gliwic, organizujący często lokalne zawody. Zadaniem tych imprez jest umasowienie tej gałęzi sportu wśród najszerszych warstw społeczeństwa. Ponieważ nigdy jeszcze żaden student nie żył w zbyt wielkiej zgodzie z finansami, zrozumiałą jest rzeczą, że i AZS gliwicki nie dysponuje zbyt wielkimi zasobami pieniężnymi. Utrzymuje się w pierwszym rzędzie z dotacji, udzielanych przez centralne władze — AZS-ów oraz składek członkowskich, które ze zrozumiałych przyczyn, nie wpływają ani zbyt regularnie, ani zbyt obficie.



Fot. Evropan Press

Stadion w Wembley, który w roku bieżącym będzie terenem zmagań wszystkich narodów świata o medale olimpijskie.

Drobiazgi KRAKOWSKIE

○ Mistrzostwa Chorągwi harcerzy krakowskich w lekkoatletyce wykazały ich duży dalszy postęp w tej dziedzinie. Na starcie stanęło [illegible]**0 harcerek i harcerzy z HKS-ów** [illegible]**ochni, Chrzanowa, Jaworzna, Krakowa, Krzeszowic, Olkusza, N. Targu, Rabki, Suchej, Tarnowa, Trzebini, Wadowic, Wieliczki i Zakopanego.**

Najlepsze wyniki osiągnęli: Filipek Chrzanów 100 200 m — 11,2 i 24,2; Serafini w dal: 6.53, Niemczyk 800 m: 2.05,8; 1500 m 4,18,4. 400 płotki: 1.04,8. Gorzkowska 100 m 13.2, Klimowska [illegible]

W ogólnej punktacji zwyciężył Kraków 123 pkt., 2. Zakopane 89 pkt., 3. Chrzanów 59,5 pkt., 4. Jaworzno 44 pkt., 5. Tarnów 30 pkt., 6. Krzeszowice 20 pkt., 7. Bochnia 20 pkt., 8. Wadowice 6,5 pkt., Olkusz i Trzebinia po 3 pkt.

○ W zawodach motocyklowych na dyst. 25 km zorganizowanych przez sekcję mot. Cracovii odnieśli zwycięstwa: kat. do 130 ccm Drozdowski Cr. 41.28 min.; 2. Ziennik Tarnovia, kat. do 250 ccm Chmiela z Jędrzejów 41.59 min, 2. Litwin Cr. 3. Woroszkiewicz Cr. kat. do 350 ccm Wünsch Cr. 37.05 min., 2. Sułek Cr. 3. Kurzawiński, kat. do 500 ccm Augustyniak Jędrzejów 42.13 min.

○ Mistrzostwa klasy B KOZPN zostały już ukończone. Tytuły mistrzów swoich grup zdobyły: Wolan**ia, Łobzowianka i Bieżanowianka, które walczyć będą ze sobą o awans do kl. A.**

○ W mistrzostwach kl. B w piłce koszykowej YMCA pokonała Społem 37:21 (18:5) a Korona — Dębnicki 31:9 (18:2). W mistrzostwach rezerw kl. A: [illegible] **— Cracovia 26:12, Krowodrza — AZS 20:0 v. o.**

Naczelny redaktor: Stanisław Ziemba — Katowice, W. Szeremeta — Warszawa, A. Targosz — Kraków, Mgr. Zb. Makowiecka — Zakopane, J. Nieciecki — Łódź, A. Skotnicki — Gdańsk, J. Gołębniak — Poznań, J. Grocholski — Przemyśl, J. Pleśniarowicz — Lublin, M. Ćwiklińs[illegible]cin, T. Strzębalski — Kielce, T. Dutkowski — Radom, J. Chodziński — Rzeszów, Z. Uryn — Olsztyn, W. Wasiucionek — Białystok. — Redakcja: Katowice, ul. Młyńska 9. Telefony: 305-73, 309-73, 355-82. Administracja: Katowice, ul. Młyńska 9, telef. 301-69. — Konto P. K. O. III-1930. Wydawca „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12. - Redakcja Warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3-5, telefony 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr 1, telefon 544-69 — Drukarnia nr 9 Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik" Katowice.
Prenumerata miesięczna z odbiorem [illegible] Katowicach zł 80,—, z przesyłką pocztową zł 95,—. R 30559